



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 1/108

Styczeń 2013

numer bezpłatny

.: BRZozÓW . DOMARADZ . DYDNIA . HACZÓW . JASIENICA R. . NOZDRZEC .:



**POŚWIĘCENIE I NADANIE SZTANDARU SPECJALNEMU
OŚRODKOWI SZKOLNO – WYCHOWAWCZEMU W BRZozOWIE**



Uroczysta msza św. w kolegiacie brzozowskiej



Ojciec General Kazimierz Radzik



*Odsłonięcia popiersia patrona SOSW
dokonał Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż*



Poświęcenie sztandaru przez ks. Pralata Franciszka Gocha



Poczet sztandarowy SOSW



Zaproszeni goście



Przekazanie sztandaru



Pantomima



Część artystyczna w wykonaniu uczniów SOSW



"Miłość jest największą potęgą człowieka"
Bł. ks. Bronisław Markiewicz
EFFTAJUM BŁ. KS. BRONISŁAWA MARKIEWICZA
ODSLONIĘTE 28 STYCZNIA W ROKU JUBILEUSZOWYM 2013,
DLA UŚWIETNIENIA UROCZYSTOŚCI NADANIA SZTANDARU
SPECJALNEMU OŚRODKOWI SZKOLNO - WYCHOWAWCZEMU.
BRZÓZÓW A.D. 2013

Społeczność Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie ma swój sztandar

*Za nasz proporzec! druhowie młodzi,
Niech młody zapal nam służy!
Niech on nam w walce z życiem przewodzi
Rozpierzchłych skupia, zwaśnionych godzi,
Kotwicą stanie się w burzy!*

Miłość jest największą potęgą człowieka

Tak o niepowtarzalnym charakterze i roli sztandaru pisał w swoim wierszu Władysław Bełza. Sztandar od wieków symbolizował dumę, honor, męstwo i przywiązanie do formacji, na której czele stał. Dlatego też momentem niezwykle ważnym i uroczystym w historii każdej organizacji, czy instytucji jest dzień nadania tego wyjątkowego symbolu. Takie święto przeżywała 28 stycznia br. społeczność Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie. Uroczystości z tej okazji rozpoczęły się mszą świętą w brzozowskiej kolegiacie, której przewodniczył Ks. Kazimierz Radzik - Przełożony Generalny Zgromadzenia Św. Michała Archanioła. Nawiązując do cnót i przymiotów Błogosławionego księdza Markiewicza powiedział on m.in. – *Spotykamy się dzisiaj z człowiekiem, którego powołaniem była miłość, miłość do Boga i miłość do drugiego człowieka. A to wszystko było oparte na mocnym, silnym, pięknym fundamencie wiary. W dniu dzisiejszym chciałbym pochylić się nad osobą Błogosławionego Księdza Markiewicza, którą zapewne dobrze już znacie, bowiem od pięciu lat jest on patronem Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie.* Ksiądz Kazimierz Radzik przybliżył ciekawe szczegóły z dzieciństwa, młodości i dorosłości Bronisława Markiewicza, zwracając uwagę na jego wyjątkową wrażliwość i niespotykaną chęć niesienia pomocy ludziom w potrzebie, jaka od najmłodszych lat przejawiała się w jego czynach i decyzjach.

W trakcie mszy nastąpiło poświęcenie sztandaru, na którym w central-



Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie B. Kozak z nowo nadanym sztandarem

nej części znajduje się portret bł. ks. B. Markiewicza – patrona Ośrodka. Wokół portretu umieszczony jest napis w kolorze złotym: „Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. bł. ks. Bronisława Markiewicza w Brzozowie”. Na lewej stronie płata w centralnej części znajduje się godło Polski – orzeł w koronie (barwy białej z elementami złotej) otoczone wieńcem w kolorze złotym.

W środkowej części zamieszczone są daty: 1967-2012. Pierwsza data odnosi się do roku powstania Państwowego Zakładu Wychowawczego w Brzozowie, druga zaś to rok ufundowania sztandaru przez powiat brzozowski.

Poświęcenia sztandaru dokonał Ojciec General Kazimierz Radzik w asyście Księdza Prałata Franciszka Gocha – Proboszcza parafii brzozowskiej.

Po mszy świętej uczestnicy uroczystości wzięli udział w odsłonięciu i poświęceniu epitafium Błogosławionego Księdza Bronisława Markiewicza. Znajduje się ono w budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie. Epitafium ufundowane zostało przez Księdza Franciszka Rzęsę, byłego proboszcza brzozowskiej parafii. Odsłonięcia pięknego popiersia patrona Ośrodka dokonał Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, a poświęcił je Ksiądz Kazimierz Radzik oraz obecny Proboszcz - Ksiądz Franciszek Goch.

Poświęcony sztandar Ośrodka został przekazany społeczności szkolnej w trakcie dalszej części uroczystości, która odbyła się w sali gimnastycznej Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie. Tam po oficjalnym powitaniu gości przez Dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Barbarę Kozak, Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie Henryk Kozik odczytał uchwałę Rady Powiatu w sprawie nadania sztandaru Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu w Brzozowie, po czym Starosta Zygmunt Błaż przekazał sztandar na ręce Pani Dyrektora. Dokonując uroczystego aktu przekazania sztandaru Starosta zwracając się do uczniów, nauczycieli wychowawców powiedział: - *Błogosławiony Ksiądz Bronisław Markiewicz, którego pięć lat temu Ośrodek obrał na patrona to człowiek wielkiej charyzmy, człowiek wielkiej miłości. To właśnie ta miłość spowodowała, że poświęcił się bez reszty sierotom i dzieciom najbardziej potrzebującym pomocy, dając im dach nad głową, wyżywienie i kształcąc ich. Ośrodek Szkolno-Wychowawczy*

BRZOSZOWSKA Gazeta Powiatowa

Powiat Brzozowski	s.3
Gminy Powiatu Brzozowskiego	s.7
Służby, Inspekcje, Straże	s.8
Jednostki Organizacyjne Powiatu	s.12
Informacje z gmin	s.19
Warto wiedzieć	s.27
Sport	s.39
Rozrywka	s.41

Polecamy artykuły:

Miłość jest największą potęgą człowieka s.3

Uczelniane „targowanie” s.14

Po raz kolejny wyśpiewali zwycięstwo s.23

Spełniać muzyczne marzenia s.29

Brzozowianie w najlepszej ósemce s.39



Program artystyczny został nagrodzony gromkimi brawami

wawczy spełnia podobne cele – ma przystosowywać młodych ludzi do życia. Błogosławiony Ksiądz Markiewicz jest również patronem Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie – miejsca, w którym niesienie pomocy potrzebującym również jest codziennością.

Dzisiaj z wielką radością byliśmy świadkami poświęcenia podczas mszy świętej tego pięknego sztandaru. Droga Dyrekcjo, Drodzy Nauczyciele, Wychowawcy i Wy – uczniowie Ośrodka! Niech ten sztandar integruje, jednoczy, wiedzie Was ku lepszej przyszłości. Noście go z dumą i radością i strzeżcie jak żrenicy oka! – zaapelował Starosta Z. Błaż

Gratulacje i ciepłe słowa dla dyrekcji, nauczycieli i wychowanków szkoły przekazali m.in.: Podkarpacki Kurator Oświaty Antoni Wydro, Przełożony Generalny Zgromadzenia Św. Michała Archaniola - Ks. Kazimierz Radzik, Dyrektor Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Sanoku Marta Muszyńska, Ksiądz Prałat Franciszek Goch – Proboszcz Parafii Brzozowskiej, Radna Generalna i Inspektorka Wychowania - siostra Dolores Mermer oraz Dyrektorzy zaprzyjaźnionych Specjalnych Ośrodków Szkolno-Wychowawczych z terenu województwa podkarpackiego.



Wręczenie statuetek dla osób ...

Listy z gratulacjami i życzeniami przesłali goście, którzy z przyczyn niezależnych od nich nie dotarli na uroczystość, m.in. Wojewoda Podkarpacka Małgorzata Chomycz-Śmigielska, Marszałek Województwa Podkarpackiego Mirosław Karapyta, Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego i Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie Tadeusz Pióro, Wójt Gminy Domaradz Jan Pilch oraz Dyrektor Specjalnego Ośrodka Wychowawczego Nr 1 dla Chłopców w Jarosławiu s. Ewa Mehal.

Niecodzienną okoliczność uświetniła pełna ekspresji i ciepła część artystyczna, profesjonalnie wykonana przez uczniów brzozowskiego Ośrodka, przygotowana pod kierunkiem wychowawców i nauczycieli. Wymowna pantomima, pięknie recytowane wiersze, piosenki i tańce, a do tego odświętne stroje – wszyst-

ko to złożyło się na całość przedstawienia, które nagrodzono gromkimi brawami, a u niektórych widzów wywołało prawdziwe wzruszenie.

Osoby szczególnie zaangażowane w rozwój Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie zostały uhonorowane statuetkami Błogosławionego Księdza Bronisława Markiewicza. Wśród wyróżnionych znaleźli się: Ojciec Generał – Kazimierz Radzik, Starosta Brzozowski – Zygmunt Błaż, Wicestarosta – Janusz Draguła, Sekretarz Powiatu – Ewa Tabisz, Skarbnik – Marta Częczek, Proboszcz Parafii w Brzozowie – Ks. Prałat Franciszek Goch, Inspektor ds. Szkolnictwa i Wychowania – Ks. Leszek Przybylski, Siostra Dyrektor DPS – Agata Sieczkowska, Wizytator – Maria Rusin, Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie – Stanisław Pilszak, Dyrektor Gimnazjum



... szczególnie zaangażowanych w rozwój SOSW w Brzozowie

Nr 1 w Brzozowie – Mariola Pilszak, Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie – Dorota Kamińska, Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie – Jerzy Olearczyk, Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie – Jan Prajsnar oraz Grażyna i Andrzej Wójtowiczowie z Firmy Gran – Pik.

Magdalena Pilawska

Bronisław Bonawentura Markiewicz (ur. 13 lipca 1842 w Pruchniku koło Jarosławia, zm. 29 stycznia 1912 w Miejsu Piastowym) – polski ksiądz katolicki, założyciel Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola (CSMA), pedagog. Był kapłanem diecezji przemyskiej np. w miejscowości Gać, 1877-1882 proboszczem w Błażowej oraz cenionym duszpasterzem i profesorem teologii pastoralnej w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu (1882-1885). W 1885 r. udał się do Włoch, gdzie został uczniem św. Jana Bosko, został salezjaninem. Po powrocie do Polski, objął parafię w Miejsu Piastowym, gdzie zajmował się w utworzonych przez siebie zakładach wychowawczych młodzieżą opuszczoną i zaniedbaną. Prowadził też działalność wydawniczą, m.in. zapoczątkował wydawanie miesięcznika Powściągliwość i Praca. Był autorem i wydawcą wielu publikacji i dramatu, pt. Bój bezkrwawy, w którym przepowiedział Papieża Polaka. W 1897 skierował do biskupa przemyskiego i do papieża prośbę o pozwolenie na założenie Zgromadzenia Michała Archaniola. Mimo usilnych starań nie doczekał się chwili zatwierdzenia Zgromadzenia. Zmarł 29 stycznia 1912. 19 czerwca 2005 w Warszawie został beatyfikowany. Papież Benedykt XVI upoważnił do tego prymasa Polski Józefa Glempa. Wspomnienie bł. Bronisława Markiewicza obchodzone jest 30 stycznia.

Krzyż Wolności i Solidarności dla Starosty Brzozowskiego



Starosta Brzozowski odznaczony został Krzyżem Wolności i Solidarności

Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż 13 grudnia br. - w 31. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego - został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności. Wyróżniono również czterdziestu dwóch innych działaczy Solidarności i antypeerelowskiej opozycji. Odznaczenia, przyznane przez Prezydenta RP, wręczył dr Łukasz Kamiński – Prezes Instytutu Pamięci Narodowej w Centrum Edukacyjnym IPN im. Janusza Kurtyki w Warszawie.

Krzyż Wolności i Solidarności ustanowił Sejm 5 sierpnia 2010 roku. Po raz pierwszy przyznano go w czerwcu 2011 przy okazji obchodów 35. rocznicy Wydarzeń Radomskich. Krzyż nadaje Prezydent RP, na wniosek Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, działaczom opozycji sprzeciwiającym się dyktaturze komunistycznej, za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowanie praw człowieka w PRL. Do tej pory medal otrzymało ponad siedmiuset działaczy. Źródłem uchwalenia Krzyża Wolności i Sprawiedliwości jest Krzyż Niepodległości z II RP.

Magdalena Pilawska

XXIV Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego

Zmiana w programie stypendialnym

W szczególnych przypadkach stypendium najzdolniejszym uczniom szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez powiat brzozowski przyznawane będzie w trakcie roku szkolnego. Taką zmianę do Programu Stypendialnego wprowadzili radni podczas ostatniej Sesji Rady Powiatu, która odbyła się 28 grudnia 2012 roku.

– *Poprawka została wprowadzona z myślą o uczniach, którzy przychodzą do naszych szkół już w trakcie roku szkolnego. Takie przypadki się zdarzają i jeśli przenoszący się z innej placówki uczeń spełnia kryteria potrzebne do przyznania mu stypendium, to będzie mógł się o nie starać. Poprzedni zapis to uniemożliwiał, ponieważ nakazywał składanie potrzebnych dokumentów do 31 sierpnia danego roku* – powiedziała Ewa Tabisz – Sekretarz Powiatu. Stypendium przysługuje absolwentom gimnazjów kontynuującym naukę w szkołach ponadgimnazjalnych prowadzonych przez powiat brzozowski oraz uczniom tychże placówek (Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Ekonomicznych, Zespół Szkół Budowlanych w Brzozowie), których średnia ocen wynosi co najmniej 4,75, a zachowanie jest co najmniej bardzo dobre.

Wynosi do 200 złotych miesięcznie (przelewane na konto bankowe do 5 dnia danego miesiąca), zaś absolwent roku z każdej z wymienionych wyżej szkół, wskazany przez dyrektorów, jednorazowo otrzymuje 1 tysiąc złotych.

Ponadto podczas sesji podjęto uchwały w następujących sprawach: przyjęcia do prowadzenia zadań z zakresu administracji rządowej związanych z przeprowadzeniem kwalifikacji wojskowej w 2013 roku, zmian uchwały budżetowej na 2012 rok, zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Brzozowskiego na lata 2012-2015, uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Brzozowskiego na lata 2013-2016, uchwały budżetowej na 2013 rok, zmian w statucie Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego. W brzozowskim szpitalu utworzono Powiatowe Centrum Zdrowia Psychicznego oraz Poradnię Medycyny Paliatywnej.

Sebastian Czech



Skarbnik Powiatu
Marta Czczek



Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz



XXV Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego

Podsumowanie i planowanie

W piątą rocznicę nadania imienia Ks. B. Markiewicza Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu w Brzozowie radni podjęli uchwałę w sprawie nadania sztandaru tej placówce prowadzonej przez powiat brzozowski. Stało się to na ostatniej sesji 25 stycznia br. Ponadto program wypełniły sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku oraz stałych Komisji Rady Powiatu (Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Przeciwdziałania Bezrobociu, Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, Komisji Rewizyjnej, Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego), a także zatwierdzenie ich planów pracy, jak również Rady Powiatu w Brzozowie na 2013 rok.

Na pierwszej w 2013 roku sesji podjęto też decyzję o likwidacji Technikum Uzupełniającego dla Dorosłych w Zespole Szkół Budowlanych im. Tadeusza Kościuszki w Brzozowie. – *Uchwała wynika ze zmiany przepisów w ustawie dotyczącej funkcjonowania szkolnictwa zawodowego. Technikum nie cieszyło się wielkim zainteresowaniem ze strony uczniów. Pierwsza, i zarazem jedyna klasa, liczy 27 uczniów. Więcej klas nie udało się utworzyć z powodu braku chętnych. Likwidacja nie przeszkodzi w dokończeniu edukacji obecnym pierwszoklasistom* – powiedziała Ewa Tabisz – Sekretarz Powiatu.

Plan pracy na 2013 rok Rady Powiatu w Brzozowie podzielono na poszczególne kwartały. W pierwszym radni zapoznają się ze sprawozdaniami z działalności powiatowych służb, straży i inspekcji za 2012 rok, a także z rocznym podsumowaniem z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie oraz informacją dotyczącą potrzeb w zakresie pomocy społecznej w powiecie brzozowskim. W drugim kwartale przyjęte zostaną sprawozdania finansowe i sprawozdania z wykonania uchwały budżetowej powiatu za 2012 rok. Odbę-

dzie się też głosowanie nad udzieleniem absolutorium Zarządowi Powiatu Brzozowskiego za 2012 rok. Radni zapoznają się z informacją o stanie dróg powiatowych oraz działalnością Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie.

Trzeci kwartał wypełnią: informacja o stanie realizacji zadań oświatowych oraz o wynikach egzaminów maturalnych i potwierdzających kwalifikacje zawodowe w roku szkolnym 2012/2013, ocena działalności Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im. Ks. B. Markiewicza, informacja z wykonania uchwały budżetowej powiatu brzozowskiego za pierwsze półrocze 2013 roku oraz informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Brzozowskiego za pierwsze półrocze bieżącego roku.



Poświęcenia pomieszczeń w nadbudowanej części budynku Starostwa Powiatowego dokonał ks. Prałat Franciszek Goch

Na ostatni kwartał zaplanowano przyjęcie uchwały budżetowej Powiatu Brzozowskiego na rok 2014 i Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Brzozowskiego, podsumowanie z działalności stałych Komisji Rady Powiatu (Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Przeciwdziałania Bezrobociu, Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, Komisji Rewizyjnej, Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego) za 2013 rok.

Przed rozpoczęciem sesji nadbudowaną część budynku Starostwa Powiatowego w Brzozowie poświęcił Ksiądz Prałat Franciszek Goch – Proboszcz Parafii w Brzozowie.

Sebastian Czech

Bez dodatków wyrównawczych dla nauczycieli

Powiat Brzozowski, będący organem prowadzącym dla I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kazimierza Wielkiego, Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Komisji Edukacji Narodowej, Zespołu Szkół Budowlanych im. Tadeusza Kościuszki, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Bł. Ks. B. Markiewicza oraz Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie dokonał analizy wydatków poniesionych w 2012 r. na wynagrodzenia nauczycieli zatrudnionych w wymienionych wyżej szkołach i placówkach.

Wypłacono łącznie, w ciągu ostatnich 12 miesięcy kwota 12 443 256 zł nie tylko w pełni zabezpieczyła wypłatę wynagrodzeń dla nauczycieli na poziomie zagwarantowanym ustawowo przez Kartę Nauczyciela, ale podwyższyła je o 650 147 zł.

Za faktycznie zrealizowane w poprzednim roku kalendarzowym godziny zajęć dydaktycznych i wychowawczych wypłacono łącznie, średnie wynagrodzenia większe, niż wyznaczone przez art.30 ust.3 ustawy Karta Nauczyciela o następujące kwoty:

- nauczycielom stażystom – o 2 680 zł,
- nauczycielom kontraktowym – o 191 557 zł,
- nauczycielom mianowanym – o 59 372 zł,
- nauczycielom dyplomowanym – o 396 538 zł

Spełnienie z okładem ustawowego minimum, a tym samym uniknięcie konieczności zabezpieczenia w bieżącym budżecie Powiatu Brzozowskiego pokrycia dodatkowych kosztów w postaci wypłaty dodatku wyrównawczego dla nauczycieli to efekt podjętych wcześniej działań. Uchwałą Rady Powiatu Brzozowskiego z sierpnia 2011 r. zostały zwiększone kwoty dodatku motywacyjnego oraz dodatku funkcyjnego, przysługującego nauczycielom sprawującym funkcję wychowawcy klasy lub opiekuna stażu.

Wymierny finansowo efekt dała również możliwość realizowania - przez nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez Powiat Brzozowski - godzin ponadwymiarowych, finansowanych z budżetu Powiatu, przeznaczonych na realizację zajęć dydaktycznych z przedmiotów maturalnych.

Ewa Tabisz
Sekretarz Powiatu

Kolejny protest w sprawie likwidacji brzozowskiego sądu

Z dniem 1 stycznia br., pomimo usilnych starań i licznych protestów ze strony mieszkańców i władz samorządowych, zlikwidowano Sąd Rejonowy w Brzozowie.

Już w styczniu ub.r. Brzozowski Konwent Samorządowy, w skład którego wchodzi: Burmistrz Brzozowa i Wójtowie gmin powiatu brzozowskiego, a jego przewodniczącym jest Starosta Brzozowski, podjął stanowisko w tej sprawie, w którym jego członkowie kategorycznie sprzeciwili się planom likwidacji w Brzozowie tej podstawowej instytucji wymiaru sprawiedliwości. Niestety nie przyniosło ono efektu. W związku z powyższym Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż w imieniu społeczności powiatu brzozowskiego zwrócił się do Rzecznika Praw Obywatelskich prof.dr hab. Ireny Lipowicz o podjęcie sprawy likwidacji Sądu Rejonowego w Brzozowie. W piśmie tym czytamy m.in.:

„Jesteśmy oburzeni ograniczaniem naszych praw obywatelskich, w szczególności wynikającego z art. 45 Konstytucji - Prawa do sądu. Podnosimy, iż procedura wydania rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 października 2012 r. w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 2012 r. w sprawie ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych, rażąco naruszała prawo, w tym Konstytucję RP Rzeczypospolitej Polskiej.

nosil również Pan Sędzia Rafał Puchalski w artykule opublikowanym w Rzeczpospolitej w dniu 22 listopada 2012 r. pt.: Likwidacja sądów: „...lub czasopisma” legislacyjnie blisko. Dziwi nas, że do dnia dzisiejszego żaden organ państwa nie podjął działań w tej sprawie i nie wyjaśnił co się stało z podpisanym już rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 października 2012 r. w sprawie ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych. W imieniu społeczeństwa Powiatu, proszę o zbadanie czy doszło do naruszenia prawa w procesie legislacyjnym co do wydania rozporządzenia z dnia 25 października 2012 r. oraz o zaskarżenie przepisów rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 października 2012 r. w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 2012 r. w sprawie ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych do Trybunału Konstytucyjnego. Wydaje się, że w demokratycznym państwie prawa sposób stanowienia prawa przez Ministra Rzeczypospolitej, w szczególności Ministra Sprawiedliwości, powinien być całkowicie przejrzysty i zgodny z prawem. Głęboko wierzę, iż Pani Rzecznik leży na sercu troska o prawa i wolności obywatelskie. Jednocześnie prosimy Panią o wyznaczenie terminu spotkania z przedstawicielami społeczności lokalnych dotkniętych bezprawnymi działaniami Ministra Sprawiedliwości co do likwidacji najmniejszych sądów rejonowych.”

Starosta Z. Błaż wyraża nadzieję, że stanowisko to nie pozostanie bez odpowiedzi i przyniesie oczekiwany efekt.

Magdalena Pilawska

Sesje Rad Gmin:

Domaradz

28 grudnia 2012 r. odbyła się XXII sesja Rady Gminy Domaradz. Na sesji podjęto uchwały

w sprawach:

- wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości
- wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości
- uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Domaradz
- górnej stawki opłaty ponoszonej przez właścicieli nieruchomości za usługę opróżniania zbiorników bezodpływowych.
- terminu częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
- wyboru metody i ustalenia stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi
- wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz terminie i miejsca składania deklaracji przez właścicieli nieruchomości na terenie Gminy Domaradz.
- szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów
- uchwalenia Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na 2013 r.
- uchwalenia rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.
- dokonania zmian w uchwale budżetowej na rok 2012.

- zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Domaradz
- ustalenia wykazu wydatków budżetu Gminy Domaradz, które nie wygasają z końcem 2012 roku, łącznie z planem finansowym tych wydatków.
- przyjęcia planów pracy na 2013 r stałych komisji Rady Gminy Domaradz
- planu pracy Rady Gminy Domaradz
- rozpatrzenia wezwania Wójta Gminy Domaradz do usunięcia naruszenia prawa. Uchwały Nr XXII/171/2012 do Nr XXII/173/2012

Urszula Zajac

Haczów

17 stycznia 2013 r. odbyła się XXIV sesja Rady Gminy Haczów. Głównym punktem obrad było uchwalenie budżetu Gminy Haczów na 2013 rok.

Po odczytaniu pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie w sprawie projektu budżetu Gminy oraz opinii Komisji Samorządu i Budżetu, Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XXIV/175/2012 w sprawie budżetu Gminy Haczów na 2013 rok.

Ponadto podjęte zostały uchwały w sprawach:

- udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzozowskiego,
- udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Podkarpackiego,
- uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Haczów na lata 2013 – 2025,
- zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy Haczów oraz planów pracy Komisji Rady Gminy na 2013 rok,
- wyrażenia zgody na zniesienie współwłasności nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Haczów.

Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel

Jasienica Rosielna

27 grudnia 2012 r. odbyła się XXIII sesja Rady Gminy w Jasienicy Rosielnej, na której podjęto uchwały w sprawach:

- wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2012 r.
- zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Jasienica Rosielna
- metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz wysokości tej opłaty
- terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
- ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości zamieszkałych położonych na terenie Gminy Jasienica Rosielna
- uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Jasienica Rosielna

- zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jasienicy Rosielnej
- uchwalenia Gminnego programu wspierania rodziny w Gminie Jasienica Ros. na lata 2013-2015
- uchwalenia Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych w Gminie Jasienica Rosielna na 2013r
- zaciągnięcia zobowiązania finansowego w związku z realizacją inwestycji pn. „Poprawa jakości usług w zakresie pomocy społecznej poprzez rozbudowę i wyposażenie budynku administracyjnego w Jasienicy Rosielnej”
- zaciągnięcia zobowiązania finansowego w związku z realizacją inwestycji pn. „Wykonanie boisk sportowych przy SP i Gimnazjum w Jasienicy Rosielnej w ramach budowy kompleksu MOJE BOISKO – ORLIK2012

Pełny tekst uchwał opublikowany jest na stronie <http://jasienica.bip.krossoft.pl>

Marek Ćwiakala
Wójt Gminy Jasienica Rosielna



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59

NIE poddaj się GRYPIE



W związku z zachorowaniami na gripę Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie przypomina:

Grypa sezonowa to ostra choroba wirusowa, która szerzy się:

- drogą kropelkową podczas kaszlu lub kichania osoby zakażonej,
- poprzez bezpośredni kontakt z osobą zakażoną,
- poprzez dotykanie przedmiotów zanieczyszczonych śliną lub wydzieliną dróg oddechowych osoby chorej.

Choroba pojawia się nagle, zwykle po 24-48 godzinach od zakażenia. Główne objawy to: wysoka gorączka, nawet do 39,5°C, bóle mięśniowo-stawowe, złe samopoczucie, dreszcze, katar z płynną wydzieliną lub uczuciem zatkania nosa, bóle głowy, suchy kaszel, ból gardła, biegunka oraz nudności i bóle brzucha (szczególnie u dzieci).

Nowa grypa A/H1N1/, której jest coraz więcej, szerzy się tymi samymi drogami co grypa sezonowa i wywołuje podobne objawy. Jest szczególnie niebezpieczna dla osób z obniżoną odpornością.

W przypadku objawów należy pozostać w domu do całkowitego wyleczenia. Niebezpieczne dla zdrowia i życia są powikłania pogrypowe, które mogą wystąpić nawet po pewnym czasie od przebytej infekcji.

Powikłania grypy

- **Ze strony układu oddechowego:** zapalenie zatok obocznych nosa, zapalenie krtani, zapalenie oskrzeli, zapalenie płuc, zaostrzenie przewlekłych chorób układu oddechowego takich jak astma oskrzelowa czy POChP, zainicjowanie astmy oskrzelowej, niewydolność oddechowa w przebiegu tych chorób
- **Ze strony układu krążenia:** zapalenie mięśnia sercowego, zapalenie osierdzia, nagły zgon sercowy, dekompensacja przewlekłej niewydolności krążenia
- **Ze strony ośrodkowego układu nerwowego:** splątanie, nasilenie zmian otępiennych u osób starszych, napady drgawkowe (zwłaszcza u dzieci pod postacią drgawek gorączkowych), zapalenie mózgu lub zapalenie opon mózgowych
- **Ze strony innych narządów:** ostre zapalenie ucha środkowego, zapalenie

mięśni, ostra niewydolność nerek, zapalenie spojówek, zaostrzenie lub dekompensacja różnych chorób przewlekłych (np. cukrzyca)

Nie wpadaj w panikę! Nie chcesz zachorować? Zapamiętaj!

- dostosuj ubiór do warunków atmosferycznych, tak aby nie przegrzewać, ale również nie wyziębnić organizmu. Szczególnie dbaj o odpowiednie nakrycie głowy, oraz ciepłe, nieprzemakalne obuwie,
- dbaj o urozmaiconą dietę, bogatą w składniki odżywcze, witaminy i minerały,
- w miarę możliwości, niezależnie od warunków atmosferycznych, spędzaj aktywnie przynajmniej godzinę na świeżym powietrzu,
- zwracaj uwagę na higienę rąk. Myj ręce wielokrotnie w ciągu dnia używając, mydła i ciepłej, bieżącej wody,
- podczas kichania i kasłania zasłaniaj usta i nos jednorazową chusteczką higieniczną,
- zawsze po jednorazowym użyciu wyrzucaj chusteczkę higieniczną do kosza na śmieci, a następnie umyj ręce pod bieżącą wodą,
- w przypadku braku jednorazowych chusteczek higienicznych kichaj i kasłaj w rękaw w okolicy łokcia, a nie w dłoń
- unikaj dotykania okolic nosa, oczu i ust,
- unikaj bliskiego kontaktu z osobami, u których występują objawy grypopodobne,
- w przypadku wystąpienia objawów wskazujących na zakażenie, pozostań w domu i skonsultuj się z lekarzem,
- w sytuacji wystąpienia wzrostu liczby zachorowań na gripę unikaj przebywania w miejscach dużych skupisk ludzi (kina, dyskoteki, puby, centra handlowe, hale sportowe, itp.)

Rozważ czy nie zaszczepić się przeciwko grypie. Szczepienie jest najskuteczniejszym i najtańszym sposobem zabezpieczenia się przed gripą i jej powikłaniami.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Brzozowie Tadeusz Pióro



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319

e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl



Odprawa roczna w Brzozowie

18 stycznia br. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Brzozowie odbyła się odprawa roczna z udziałem I Zastępcy Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji insp. Kazimierza Mruka. W trakcie odprawy podsumowano pracę brzozowskich policjantów w 2012 roku.

W odprawie uczestniczyli: Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Zastępca Burmistrza Brzozowa Maria Rymarz, Wójt Gminy Jasienica Rosielna Marek Ćwiąkała, Wójt Gminy Nozdrzec Antoni Gromala, Wójt Gminy Haczów Stani-

nej brzozowskiej komendy. W swoim wystąpieniu zaznaczył, że do realizacji policyjnych zadań ustawowych przyczyniła się przychylność i zaangażowanie podmiotów odpowiedzialnych za porządek i bezpieczeństwo. Komendant podkreślił również ogromne znaczenie współdziałania z władzami samorządowymi miast i gmin. Komendant podziękował również policjantom, policjantom i pracownikom cywilnym jednostki, za ich wysiłek, który złożył się na wysokie notowania i poczucie bezpieczeństwa na terenie powiatu brzozowskiego.

zowskich policjantów oraz efektywną współpracę z naszą jednostką. Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż życzył brzozowskim policjantom dalszych sukcesów zawodowych w pełnieniu codziennej służby oraz satysfakcji z wykonywanej pracy.

Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej mł. bryg. Marek Ziobro podziękował za dotychczasową wzorowo układającą się współpracę. Podkreślił, że jest ona szczególnie widoczna podczas wykonywania czynności przez Policję i Straż Pożarną na miejscu zdarzenia.

Wójt Gminy Nozdrzec Antoni Gromala powiedział, że jest mu znana opinia społeczna na temat pracy brzozowskich policjantów i jednoznacznie stwierdził, że Policja jest pozytywnie oceniana przez ludzi, co się przekłada na ich wysokie poczucie stanu bezpieczeństwa. Wójt Gminy Domaradz Jan Pilch podziękował za zorganizowanie w Domaradzu Wojewódzkich Zawodów Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Podkreślił, że takie działania znacząco wpłynęły na poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym wśród dzieci i młodzieży.

Na zakończenie I Zastępca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji insp. Kazimierz Mruk, podsumowując roczną odprawę, pozytywnie ocenił pracę brzozowskich policjantów. Podkreślił, że województwo podkarpackie nadal pozostaje najbezpieczniejszym województwem w naszym kraju. Komendant Mruk w swoim wystąpieniu przedstawił kierunki pracy oraz zadania, jakie czekają Policję w 2013 roku, a także podziękował za dotychczasową współpracę.

mł. asp. Monika Dereń



sław Jakiel, Wójt Gminy Domaradz Jan Pilch, Zastępca Prokuratora Rejonowego w Brzozowie Ryszard Sawicki, Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie – mł. bryg. Marek Ziobro, Przewodniczący Zarządu Terenowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Zdzisław Toczec oraz kadra kierownicza brzozowskiej komendy.

Mł. insp. Ryszard Kornaga Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie przedstawił zarys struktury organizacyj-

Następnie I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie mł. insp. Adam Paczosa omówił stan zagrożenia przestępczością na terenie powiatu brzozowskiego. Komendant przedstawił osiągnięte wyniki w zakresie wykrywalności przestępstw w 2012 roku, które są doskonałym odzwierciedleniem wysokiego poczucia stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu brzozowskiego.

Zaproszeni goście złożyli swoje podziękowania za ofiarną służbę brzo-



**KOMENDA POWIATOWA
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W BRZOSZOWIE**

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl



Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie



ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ !!!



<http://www.straz-brzozow.pl>
<https://binp.info/kppspbrzozow/>

Analiza sytuacji pożarowej Powiatu Brzozowskiego za rok 2012

778 zdarzeń zanotowała w roku 2012 Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie. Blisko 25 procent zgłoszeń (194) stanowiły pożary, 73 procent (568) wezwań dotyczyła miejscowych zagrożeń, zaś nieco ponad 2 procent (16) alarmów było fałszywych.

Klasyfikując pożary pod względem ich wielkości, z ogólnej liczby zanotowano: pożary małe 168 (co stanowi 86,59 procent ogólnej liczby pożarów), pożary średnie – 26 (co stanowi 13,40 procent ogólnej liczby pożarów), pożary duże – 0.

Porównując statystykę zdarzeń w latach 2011 i 2012 można stwierdzić, że spośród działań ratowniczych ilość pożarów wzrosła o 88 procent, ilość miejscowych zagrożeń - spadła o 16 procent, ilość alarmów fałszywych - wzrosła o 23 procent. Ogólnie do roku 2011 ilość zdarzeń była na porównywalnym poziomie i różniła się tylko o 1 zdarzenie.

Zdarzenia w poszczególnych gminach i udział jednostek :

Lp.	Gmina	Ilość zdarzeń		Ilość pożarów		Ilość M/Z		Alarmy Falszywe	
		2011	2012	2011	2012	2011	2012	2011	2012
1.	Brzozów	374	396	43	87	323	300	4	9
	Udział OSP z KSRG	46	48	15	25	31	23	0	0
	Udział OSP	23	44	8	30	15	14	0	0
2.	Domaradz	69	54	6	17	61	37	2	0
	Udział OSP z KSRG	19	18	4	11	15	7	0	0
	Udział OSP	4	12	2	9	2	3	0	0
3.	Dydnia	84	60	10	15	73	45	1	0
	Udział OSP z KSRG	35	29	8	7	19	22	0	0
	Udział OSP	9	12	1	7	8	5	0	0
4.	Haczów	101	117	14	32	87	81	0	4
	Udział OSP z KSRG	31	48	13	21	18	26	0	1
	Udział OSP	12	19	3	9	9	10	0	0
5.	Jasienica Rosielna	78	82	11	21	65	60	2	1
	Udział OSP z KSRG	20	33	8	15	12	18	0	0
	Udział OSP	3	3	3	3	0	0	0	0
6.	Nozdrzec	73	69	15	22	54	45	4	2
	Udział OSP z KSRG	17	32	11	15	6	15	0	2
	Udział OSP	13	22	5	13	8	9	0	0
Ogółem		779	778	103	194	663	568	13	16

W działaniach uczestniczyło: Zastępów JRG –773; strażaków – 2202, Zastępów OSP z KSRG - 299; strażaków – 1591, Zastępy OSP - 143; strażaków – 739. Najwięcej zdarzeń, bo 396 zanotowano na terenie miasta i gminy Brzozów, co stanowi około 50,8 % ogólnej liczby zdarzeń powstałych na terenie powiatu brzozowskiego.



Wypadek ze skutkiem śmiertelnym w Domaradzu

Wypadek na ulicy Legionistów w Brzozowie

W 2012 r. na terenie powiatu brzozowskiego w wyniku intensywnych opadów deszczu w miesiącu sierpniu zostały zalane studnie i piwnice budynków mieszkalnych. Były to zniszczenia dużo mniejsze w porównaniu do lat ubiegłych. Odnotowano w tym czasie kilkanaście pompowań zalanych studni i piwnic. W sierpniu łącznie 13 studni i 8 piwnic.

W działaniach tych bezpośrednio uczestniczyły zastępy JRG oraz OSP.

Ilość zdarzeń w poszczególnych gminach w porównaniu do lat ubiegłych:

Lp.	Gmina	Ilość zdarzeń w 2008 r.	Ilość zdarzeń w 2009 r.	Ilość zdarzeń w 2010 r.	Ilość zdarzeń w 2011 r.	Ilość zdarzeń w 2012 r.
1.	Brzozów	532	535	788	374	396
2.	Domaradz	68	48	75	69	54
3.	Dydnia	104	76	109	84	60
4.	Haczów	141	158	415	101	117
5.	Jasienica R.	122	95	179	78	82
6.	Nozdrzec	78	76	78	73	69
Ogółem:		1045	988	1642	779	778

Na terenie gmin ilość zdarzeń w porównaniu do lat ubiegłych przedstawia się następująco: w usuwaniu skutków zdarzeń w roku 2012 r. trwających łącznie 2067 godzin brało udział 2330 ratowników OSP i 2202 ratowników JRG. Ogółem powstałe straty w skutek zdarzeń wynoszą 2628,5 tys. zł, w tym budynkowe 637 tys. zł. Natomiast uratowano mienie wartości szacunkowej 16 356 tys. zł.

Podczas zdarzeń współpracowano z: Policją - w 575 zdarzeniach, Pogotowiem Ratunkowym - w 346 zdarzeniach, Pogotowiem Energetycznym - w 57 zdarzeniach, Pogotowiem Gazowym - w 8 zdarzeniach, Innymi służbami - w 77 zdarzeniach, Wojskiem - w 4 zdarzeniach. Liczba ofiar śmiertelnych w zdarzeniach, w których prowadzili działania strażacy: łącznie - 7 osób, rannych - 135 osób (w tym 19 dzieci).

Najwięcej zdarzeń zanotowano w miesiącach: marzec 109 zdarzeń, lipiec 100, sierpień 97. Strażacy JRG Brzozów wspólnie z jednostkami OSP interweniowali, między innymi przy takich miejscowych zagrożeniach jak: likwidacja skutków lokalnych podtopień, wypadki drogowe, wycinka drzew, likwidacja skutków wichur.

Klasyfikacja zdarzeń pod względem rodzaju obiektów, w których powstały: obiekty mieszkalne - 183, obiekty użyteczności publicznej - 33, środki transportu - 142, uprawy - rolnictwo - 101, inne obiekty - 258, obiekty produkcyjne i magazynowe - 5, lasy - 2.

*Na podstawie materiałów
kpt. Tomasza Mielcarka*

Ćwiczenia na pokrytym lodem akwenu w Zmiennicy



Potarzenie w Krzemiennej - 13 października ub.r.



Wypadek z 6 maja ub.r. w Grabownicy Starzeńskiej (fot. J. Pempuś)



ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W RZESZOWIE OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

**Brzozów ul. ks. J. Bielawskiego 1, II piętro,
tel./fax: 13 43 418 71 e-mail: brzozow@zdz.rzeszow.pl**

ZAPRASZA I PROPONUJE KURSY:

- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych zaoczne
- Uzupełniające LO dla dorosłych - zaoczne
- Policealne - technik BHP
- Pedagogiczne
- Bhp dla wszystkich grup stanowisk zawodowych
- Komputerowe
- Kierowca wózków jezdniowych

Ponadto przy ZDZ działają komisje:

- Nadające tytuły robotnika i mistrza w zawodzie
- Uprawnienia energetyczne, spawalnicze, monterów rur miedzianych
- Pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy

- Palacz kotłowni centralnego ogrzewania
- Kroju i szycia
- Bukieciarz, florysta
- Energetyczne w zakresie dozoru i eksploatacji sieci, instalacji i urządzeń
- Budowlane w różnych zawodach
- Czeladnika i Mistrza w różnych zawodach
- Inne, w zależności od potrzeb

Punkt Doradztwa Zawodowego dla osób niepełnosprawnych – ZDZ Info, ZDZ Net

Zapraszamy do bezpłatnego korzystania z usług, informacji i poradnictwa zawodowego.



POWIATOWY URZĄD PRACY
ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48



Nowa kadencja rozpoczęta

Wręczenie aktów powołania oraz wybór przewodniczącego było meritem inauguracyjnego posiedzenia Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzozowie, które odbyło się 21 grudnia ub.r. Zarządzeniem Starosty Brzozowskiego do Powiatowej Rady Zatrudnienia na kadencję 2012-2016 powołani zostali: Urszula Brzuszek, Celina Cwynar, Grażyna Gładysz, Stanisław Pałys, Jan Pilch, Stanisława Stepek, Ewa Tabisz (przedstawiciele samorządu terytorialnego), Józef Bąk (przedstawiciel Forum Związków Zawodowych), Maria Czenczek (przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego), Henryk Glazer (przedstawiciel Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej), Justyna Kopera (przedstawiciel Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”), Elżbieta Preisner (przedstawiciel NSZZ „Solidarność”), Tadeusz Sabat (przedstawiciel Izby Rzemieślniczej), Janusz Wasilewicz (przedstawiciel Związku Pracodawców Biznes Centre Club), Tadeusz Wójcik (przedstawiciel NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”). Przewodniczącą Rady po raz kolejny jednogłośnie wybrana została Ewa Tabisz, zaś Zastępcą Urszula Brzuszek.

Informację o sytuacji na lokalnym runku pracy oraz o realizacji aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu w roku

2012 przedstawił Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie Józef Kołodziej. - *W roku 2012 na aktywizację osób bezrobotnych mieliśmy łącznie kwotę 9 393 780 zł, z czego około 5 mln pozyskaliśmy z projektów konkursowych z Europejskiego Funduszu Społecznego i z rezerwy Ministra Pracy i Polityki Społecznej – podkreśla J. Kołodziej, który szczegółowo przedstawił podział tych środków na różnego rodzaju formy aktywizacji oraz liczbę osób objętych tymi działaniami. Odnosił się też do środków, jakimi Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie będzie dysponował w 2013 roku. – Zostały już przyznane środki na aktywizację osób bezrobotnych na rok 2013 w ramach tzw. algorytmu, które wynoszą prawie 5 mln zł. Ponadto w ramach projektów konkursowych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego dysponujemy kwotą 4 milionów złotych. Środki te uruchomione zostaną w pierwszych dniach 2013 r. i umożliwią wsparcie zatrudnienia osobom bezrobotnym.*

Nowo powołana Powiatowa Rada Zatrudnienia wydała też opinię w sprawie struktury wydatków środków Funduszu Pracy na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu w 2012 r. oraz zajęła stanowisko w sprawie wniosku złożonego przez Dyrektora PUP dotyczącego upoważnienia do dokonywania zmian w strukturze wydatków środków Funduszu Pracy w okresach pomiędzy posiedzeniami Rady.

Anna Rzepka



Dyrektor PUP w Brzozowie
Józef Kołodziej



Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż





Zaburzenia w odżywianiu

Głównym środowiskiem, w którym kształtowane są zwyczaje żywieniowe jest rodzina. Tam nabywa się wzorce odżywiania, które mogą być pozytywne lub negatywne. Nadmierna bowiem koncentracja na sferze odżywiania bywa źródłem takich zaburzeń, jak jadłowstręt psychiczny (anoreksja nervosa) czy żarłoczność psychiczna (bulimia nervosa).

Mogą one prowadzić do nadmiernego wychudzenia i wyniszczenia organizmu albo nadwagi i otyłości. Mogą też być przyczyną groźnych dla życia zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu. Osoba chora na anoreksję lub bulimię długo ukrywa swoje odchudzanie (np. gdy nie ma zwyczaju wspólnych posiłków). W tym celu nosi obszerne ubrania, by najbliżsi nie zauważyli procesu chudnięcia. Anoreksja obejmuje 0,3 – 0,5% dziewcząt i kobiet, a bulimia 1% tej populacji.

Anoreksja najczęściej pojawia się w wieku 15 – 18 lat, a nawet wcześniej i występuje ok. 20 razy częściej u dziewcząt niż u chłopców, natomiast bulimia rzadko rozpoczyna się przed okresem dojrzewania. W przypadku bulimii stosunek chorujących dziewcząt do chłopców wynosi 30:1. U chłopców choroba pojawia się później niż u dziewcząt.

Często anoreksja jest związana z wysokimi aspiracjami, ambicją, pracowitością, perfekcjonizmem i dążeniem do wysokich osiągnięć. Występuje w grupach dużego ryzyka (modelki, tancerze, sportowcy), gdzie wymagane jest utrzymanie szczupłej sylwetki. Ogromnie ważna jest jak najwcześniejsza diagnoza i terapia. Długo utrzymujące się zaburzenia są bardzo trudne do zmiany, gdyż „przyzwyczajenie jest drugą naturą człowieka” a terapia wówczas jest mniej skuteczna. Chorzy obsesyjnie są zaabsorbowani problemem odżywiania. Unikają spotkań towarzyskich, na których przewiduje się poczęstunek. Szukają natomiast kontaktów na portalach internetowych z osobami o podobnych schorzeniach. Tam dzielą się doświadczeniem, szukają zrozumienia i akceptacji.

Najlepsze efekty leczenia i terapii uzyskuje się, gdy je rozpoczęto w pierwszym roku trwania choroby (80% osób zdrowieje), gdy po roku rozpoczyna się leczenie, to tylko 50% terapii kończy się powodzeniem. Przy późno rozpoczętym leczeniu może być ok. 20 – 25% skuteczności.

Objawy anoreksji i bulimii:

- nadmierna koncentracja na sylwetce, częste kontrolowanie wagi i wymiarów ciała;
- niezadowolenie ze swojej sylwetki i ciągłe odchudzanie (mimo szczupłej sylwetki);
- nadmierne zainteresowanie dietami i kalorycznością posiłków, liczenie kalorii;
- drastyczna zmiana sposobu odżywiania, skrajne ograniczanie ilości spożywanych pokarmów, domaganie się tylko niskokalorycznych produktów;
- bardzo wolne tempo jedzenia;
- oszukiwanie, wyrzucanie jedzenia, oddawanie kolegom;
- nadmierna aktywność fizyczna, unikanie wypoczynku;

- prowokowanie wymiotów, nadużywanie środków przeczyszczających;
- drażliwość, agresja, konfliktowość, ograniczanie kontaktów z rówieśnikami;
- zjadanie zbyt dużych ilości pożywienia, brak

- kontroli nad tym co się je i ile się je;
- nieregularne miesiączkowanie lub ich zanik.

Przyjmuje się, że konieczny do rozpoznania choroby niedobór masy ciała wynosi min. 15%. Wygląd osoby chorej na anoreksję, to od nadmiernej szczupłości do skrajnego wyniszczenia z powikłaniami (obrzęki twarzy, brzucha, nóg itp.). Spadek masy ciała może postępować powoli lub być bardzo gwałtowny. Osoba chora stosuje ilościowe i jakościowe ograniczenia dietetyczne. Początkowo eliminowane są słodkie i tłuszcze, z czasem zjada coraz mniej. Dochodzi do uporczywych głodówek oraz do ograniczania przyjmowania płynów.

Osoba chora na anoreksję zazwyczaj nie czuje się chora. Nieprawidłowo ocenia swoją figurę. Towarzyszy jej silny lęk przed otyłością i poczucie winy, gdy zmieni sposób odżywiania. Występuje skrajna koncentracja na masie ciała i sylwetce (bardzo często się waży, przygląda w lustrze). Na początku chory ma normalny apetyt, ale walczy z nim.

W końcu następuje spadek lub całkowity brak apetytu. Niektórzy prowokują wymioty, nadużywają środków przeczyszczających, leków odwadniających itp. Ubierają się zbyt lekko, by tracić więcej kalorii na ogrzanie organizmu. U dziewcząt występuje zatrzymanie miesiączkowania. Wraz z postępem choroby dochodzi do zaniku tkanki tłuszczowej i mięśniowej, chora osoba ma zapadnięte policzki i gałki oczne, widoczne są żebra, kręgosłup, talerze kości biodrowych, obniżona bywa temperatura ciała, ciśnienie i tętno. Włosy stają się suche, skóra blada, sucha, szorstka, występuje nadmierne jej rogowacenie, kończyny są chłodne i sine.

Objawy psychiczne towarzyszące anoreksji to: apatia, trudności z koncentracją uwagi, obniżenie nastroju, drażliwość, brak zainteresowania płcią przeciwną, słabe relacje z rówieśnikami. Powrót do zdrowia jest procesem długotrwałym. 1/5 chorych zdrowieje po roku leczenia, 1/3 – w ciągu dwóch lat, po jeszcze dłuższym leczeniu zdrowieje 50 – 75% chorych. 10% chorych umiera, a powodem mogą być samobójstwa, powikłania kardiologiczne i somatyczne.

Przyczyny anoreksji:

- indywidualne (dziedziczne) – 60-75%
- rodzinne (stosowane diety przez członków rodziny lub odchudzanie)
- społeczno – kulturowe (reklamy, moda, środki przekazu)
- stres (szkoła, choroba, śmierć, konflikty)
- zaburzenia ośrodka regulującego głód i otyłość
- nierozwiązane problemy psychiczne (niska samoocena, słaba odporność na stres, nierozwiązane konflikty itp.)
- pozytywne reakcje otoczenia na spadek wagi („jak ładnie

wyglądasz”). Leczenie powinno być kompleksowe: opieka lekarska i psychoterapia (rodzinna, indywidualna i grupowa). Może być leczenie ambulatoryjne lub szpitalne, gdy powikłania są groźne dla życia, brak poprawy stanu zdrowia, brak motywacji do leczenia, tendencje samobójcze, depresja. Chorzy podczas leczenia powinni jeść częściej i więcej niż osoby zdrowe (3500 – 7000 kcal na tydzień). Wskazany jest spoczynkowy tryb życia i unikanie dużego wysiłku fizycznego.

Zapobieganie zaburzeniom:

- samoakceptacja i właściwa samoocena;
- właściwe zdrowe odżywianie;
- pomoc w adaptacji, w sytuacjach stresowych, w rozwiązywaniu konfliktów.

Bulimia, to żarłoczność psychiczna. Pojawia się zwykle u dziewcząt i młodych kobiet, które wcześniej nieskutecznie próbowały odchudzać się stosując różne diety.

W trakcie odchudzania pojawiają się u nich uporczywe myśli o jedzeniu, napady niekontrolowanego jedzenia, żarłoczność. Podczas napadów bulimicznych osoba w krótkim czasie, najczęściej w samotności, pochłania nieadekwatnie duże ilości pożywienia (nawet do kilku tysięcy kilokalorii). Niektóre osoby gromadzą pożywienie, aby później spożyć je w ukryciu. Inne jedzą chaotycznie, co popadnie. Później prowokują wymioty. Podczas napadu chory ma poczucie braku kontroli nad tym, co i ile zjada, a potem poczucie winy i lęk przed przyrostem masy ciała. Stosują wtedy: prowokowanie wymiotów, intensywne ćwiczenia fizyczne, głodówkę, nadużywanie środków przeczyszczających, moczopędnych i przyspieszających przemianę materii. W bulimii masa ciała może mieścić się w granicach

normy, może być nadwaga, otyłość, a także dochodzić do wychudzenia. U nastolatków występują również zaburzenia miesiączkowania.

Chorzy na bulimię mają często obniżoną samoocenę, objawy depresyjne, lękowe, labilność emocjonalną, z tendencją do drażliwości. Nie radząc sobie z emocjami, mogą dokonywać samouszkodzeń. Mogą się wycofywać albo przejawiać dużą aktywność towarzyską. Częstym problemem jest trudność w utrzymaniu stałych przyjaźni.

Osoby z bulimią czują, że są chore, ale przez wiele lat ukrywają swoją chorobę przed otoczeniem z powodu wstydu. Dostrzeżenie problemu może być trudne, ponieważ większość chorych wygląda całkiem zdrowo. W skrajnych przypadkach chory może wymagać pilnej pomocy lekarskiej z powodu omdlenia, zasłabnięcia, bolesnych skurczów mięśni, silnych bólów brzucha, które mogą być przejawem poważnych powikłań somatycznych. Leczenie jak przy anoreksji – kompleksowe,

ambulatoryjne lub szpitalne.

Zaobserwowane niepokojące objawy u młodzieży (np. samouszkodzenia) należy zgłosić rodzicom i pomóc rozwiązać występujące problemy takie jak: stres, trudności szkolne, czy rodzinne, które mogą stanowić główną przyczynę zaburzeń w odżywianiu.

psycholog Józefa Rzepka



Targi były okazją do zapoznania się z ofertami uczelni

Uczelniane „targowanie”

Gdzie studiować, na jakim kierunku, dlaczego akurat na tej uczelni? – odpowiedzi na te i inne pytania można było uzyskać podczas kolejnych już Podkarpackich Spotkań Edukacyjnych, zorganizowanych w I Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie 16 stycznia br. Z ofertą edukacyjną szkół wyższych zapoznała się młodzież stojąca przed wyborem dalszego kierunku nauki. Patronat honorowy nad imprezą objął Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, zaś oficjalnego otwarcia targów dokonał Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła, Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie Dorota Kamińska oraz Adam Such z PPU Tetrix Krosno.

Przedstawiciele kilkunastu uczelni podkreślali zalety swoich placówek, przekonując uczniów brzozowskich szkół ponadgimnazjalnych do studiowania właśnie u nich. - *Studia na naszej uczelni są bezpłatne, posiadamy kampus zlokalizowany w jednym miejscu i kadre z największych akademickich ośrodków w całym kraju* – podkreśla Magdalena Majewska z działu promocji Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyśle. - *Największym zainteresowaniem na naszej uczelni cieszy się ar-*

chitektura wnętrz. Jest to specyficzny kierunek skierowany do osób kreatywnych, zainteresowanych architekturą wnętrz czy grafiką z pewnego rodzaju wizją przestrzenną. To kierunek artystyczny. Nad studentami tego kierunku czuwa kadra z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W porównaniu do lat ubiegłych uczniowie



Oficjalnego otwarcia targów dokonał m.in.
Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła

coraz częściej pytają też o kierunki techniczne czyli mechatronikę i inżynierię środowiska - dodaje przedstawicielka PWSW w Przemyśle.

Elżbieta Krzyżyk z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach akcentowała wysoki poziom kształcenia swojej uczelni. – Ciągłe poszerzamy naszą ofertę. W tym momencie umożliwiamy na przykład studia w języku angielskim International Business, czy kierunki zamawiane: informatyka i analityka gospodarcza. W dalszym ciągu są też u nas popularne finanse i bankowość oraz rachunkowość. Zauważyć można, że tendencje młodzieży się zmieniają. Coraz częściej uczniowie pytają o kierunki, które później dadzą im miejsce

pracy – stwierdza Pani Elżbieta. W brzozowskim „ogólniaku” prezentowały się też: Politechnika Warszawska, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Krośnie, Wyższa Szkoła Ekonomii, Turystyki i Nauk Społecznych w Kielcach Wydział Zamiejscowy w Krośnie, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku, Akademia Zdrowia z Rzeszowa, Podkarpacka Szkoła Wyższa w Jaśle, Wyższa Szkoła Prawa i Administracji Rzeszów – Przemyśl, Wyższa Szkoła Inżynieryjno-Ekonomiczna w Rzeszowie.



Dyrektor I LO w Brzozowie
Dorota Kamińska

Targi są bardzo pozytywnie odbierane przez młodzież. Uczniowie cenią bezpośredni kontakt z przedstawicielami uczelni, twierdząc, że daje im dużo więcej, niż dane zawarte w informatorach. - Możemy w ciekawszy sposób zapoznać się z ofertą edukacyjną okolicznych i dalszych uczelni – twierdzi Paweł Zimoń z klasy III b. - Ponadto mamy możliwość porozmawiania twarzą w twarz ze studentami tych uczelni. Możemy wyjaśnić trapiące nas wątpliwości w bezpośrednim kontakcie. Utwierdzić się w słuszności swojej decyzji o wyborze uczelni, lub ewentualnie szukać innej. Osobiście wiąże przyszłość z biologią i chemią, które zdaje na maturze, lecz nie mam jeszcze sprecyzowanej wymarzonej uczelni – dodaje tegoroczny maturzysta. Kornelia Mazur i Izabela Potoczna (obie z II a) podkreślają, że warto poznać uczelnię, w której spędzą najlepsze lata naszego życia. – Na tegorocznych targach mamy duży wybór uczelni i kierunków. Mnie zainteresowała oferta jednej z rzeszowskich uczelni, która proponuje kierunek związany z dziennikarstwem. Jestem zdania, że warto zastanowić się na wyborze szkoły wyższej, ponieważ decyzja ta rzutuje na całe nasze życie, a tego rodzaju targi są atrakcyjnym sposobem poznania ich ofert – podkreśla Kornelia. Iza poszukiwała kierunku związanego z geografią, którą zdaje na maturze. – Rozglądałam się za uczelnią, na której znajdę geodezję i kartografię razem. Na dzisiejszych targach oferowała go Politechnika Warszawska. Myślę, że właśnie w tym kierunku chciałabym się rozwijać.

Anna Rzepka



Renata Halka z PWSZ w Krośnie opowiada uczennicom o swojej uczelni



Mają różne osobowości, cele życiowe i plany na przyszłość. Łączy ich zainteresowanie historią, zwłaszcza wojskowością. Razem stworzyli niepokonany zespół. Piotr Mazur, Karol Winiarski, Aleksandra Galkowska, Mateusz Wojtowicz i Marcin Bujalski z I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie po raz kolejny wygrali zarówno drużynowo, jak i indywidualnie konkurs „Wojska Górskie - Wczoraj i Dziś. Narodowe Siły Rezer-

i Wojsk Górskich, jak i współczesnych misji, biografii wojskowych, uzbrojenia oraz problematyki Narodowych Sił Rezerwowych – relacjonuje opiekun uczniów Michał Wolak. Młodzież musiała m.in. rozpoznać patronów poszczególnych jednostek Brygady, dopasować odznaki i oznaki czy wyjaśnić pojęcia związane z tematem konkursu. Łącznie w ciągu godziny musieli odpowiedzieć na 45 mniej lub bardziej skomplikowanych pytań.

Szlifują wiedzę wojskową



wowe - Dziś i Jutro”. Była to już II edycja konkursu zorganizowanego przez 21 Brygadę Strzelców Podhalańskich w Rzeszowie przy udziale Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Rzeszowie, Wojskowej Parafii Garnizonowej i Wojskowej Komendy Uzupełnień w Rzeszowie.

Wzięli w nim udział uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z terenu Podkarpacia, głównie z klas o profilu prooficerskim (wojskowym). Zarówno uczestnicy, jak i organizatorzy przyznają, że pytania konkursowe były bardzo trudne. - *Dotyczyły one zarówno historii 21 Brygady Strzelców Podhalańskich*

- Wydaje mi się, że test był jeszcze trudniejszy, niż w ubiegłym roku – mówi Piotr Mazur, który już drugi rok z rzędu zwyciężył w konkursie w kategorii indywidualnej. - *Do konkursu przygotowaliśmy się głównie z repetytorium, wydanego przez jednostkę podhalańską. Do najciekawszych pytań zaliczyłbym pytanie o maksymę podhalańczyków, która brzmi „Kieby co, kany co, to my som” autorstwa Andrzeja Galicy*, – relacjonuje laureat. - *W moim wypadku było to raczej przypomnienie treści z roku ubiegłego, gdyż przygotowywałem się wtedy do dwóch innych konkursów - Olimpiady Wiedzy*



Zjazd z dachu Klubu Garnizonowego

o Państwie i Prawie oraz Olimpiady Historycznej – wspomina Karol Winiarski, który indywidualnie zajął 4 miejsce. - *Myślę, że konkurs można uznać za dobrą zabawę, zwłaszcza dla osób wiążących swoją przyszłość ze służbami mundurowymi. Był on okazją do podszlifowania wiedzy wojskowej, rozmowy z żołnierzami czy wymienieniem się poglądami na temat pracy w wojsku czy policji* – dodaje Karol.

W oczekiwaniu na wyniki młodzież wzięła udział w Dniu Otwartych Koszar, jaki przygotowali dla nich żołnierze 21 batalionu dowodzenia. Spore zainteresowanie wzbudził sprzęt używany przez brygadę podczas misji oraz uzbrojenie indywidualne żołnierzy, które zaprezentowała kompania rozpoznawcza. Największe emocje dostarczyły jednak ćwiczenia żołnierzy w powietrzu. - *Najwięcej wrażeń dostarczył zjazd na linie z dachu klubu garnizonowego na plac apelowy* - stwierdzają jednomyślnie Karol i Piotrek.

Anna Rzepka



Polski Czerwony Krzyż w Brzozowie
zaprasza na organizowane przez nas Kursy Pierwszej Pomocy dla pracowników:
urzędów, zakładów pracy, szkół i przedszkoli

Proponujemy:

- kursy pierwszej pomocy z certyfikatem UE
- kursy pierwszej pomocy (podstawowe)
- kursy pierwszej pomocy (elementarne)

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny. Instruktor Pierwszej Pomocy ZG PCK tel. 691 865 159 po godz. 20.00.

Informujemy, że środki pozyskiwane ze szkoleń są przeznaczone na pomoc ludziom potrzebującym z terenu powiatu brzozowskiego.

Polski Czerwony Krzyż 5 października 1999 r. uzyskał, nadany przez Europejskie Referencyjne Centrum Pierwszej Pomocy z siedzibą w Brukseli Certyfikat Pierwszej Pomocy. Zaświadczenia wydawane przez Polski Czerwony Krzyż są uznawane we wszystkich krajach zrzeszonych w Unii Europejskiej.



Szkolny Turniej Budowlany „Złota Kielnia” w Zespole Szkół Budowlanych w Brzozowie



Rywalizacja rozstrzygnięta

Robert Pocałuń i Daniel Chmiel z klasy II w zawodzie posadzkarz oraz Robert Gierula i Mateusz Sowa z III klasy w zawodzie murarz okazali się najlepszymi w Szkolnym Turnieju „Złota Kielnia” i zakwalifikowali się do kolejnego etapu, który odbędzie się w Lublinie 9 marca br. Na trzecich miejscach w swoich kierunkach uplasowali się Adrian Trybański (murarz) i Łukasz Kułak (posadzkarz), otrzymując status rezerwowych na lubelski szczebel.

W 42 edycji turnieju wzięło udział w sumie 24 uczniów: 8 przyszłych murarzy (89 procent wszystkich uczniów tego kierunku) oraz 16 posadzkarzy (94 procent). Tematyka obejmowała wiedzę teoretyczną oraz umiejętności praktyczne w zakresie przedmiotów zawodowych: dokumentacja budowlana, podstawy budownictwa, podstawy przedsiębiorczości, w zakresie specjalistycznego przedmiotu zawodowego: technologie wykonania określonych robót budowlanych, a także przedmiotów ogólnokształcących: matematyka, fizyka. – *Obydwie części: teoretyczna i praktyczna wypadły bardzo pozytywnie. Uczestnicy wykazali się dużą wiedzą, co korzystnie rokuje przed egzaminem potwierdzającym zawodowe kwalifikacje w zawodach murarz i posadzkarz organizowanym przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną, wieńczącym naukę w szkole. Rozstrzygnięty turniej „Złota Kielnia” można potraktować w części jako próbny egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe* – podsumowała mgr inż. Teresa Florczak – przewodnicząca komitetu organizacyjnego, nauczyciel przedmiotów budowlanych w Zespole Szkół Budowlanych, której starania przyczyniły się do reaktywowania turnieju w brzozowskiej placówce. Celem turnieju było poszerzenie zakresu i podnoszenie poziomu wiedzy budowlanej, doskonalenie umiejętności praktycznych w wybranym zawodzie, kształtowanie umiejętności samodzielnego przyswajania wiedzy, przygotowanie uczniów do pode-

mowania nauki w technikach, a później w szkołach wyższych.

W uroczystym rozdaniu nagród brał udział Andrzej Bieńczyk, fundator sprętu budowlanego dla zwycięzców, właściciel firmy budowlanej Eleo-Budmax, były uczeń Zespołu Szkół Budowlanych



Wręczenie nagród

w Brzozowie, a także laureat szczebla centralnego turnieju „Złota Kielnia” z roku 1972. Udział w pozyskaniu sponsora nagród mieli Adam Czuba i Marian Filak, nauczyciele praktycznej nauki zawodu, dzięki którym szkoła nawiązała współpracę z firmą Andrzeja Bieńczyka. – *Turniej „Złota Kielnia” utwierdził mnie o trafnym wyborze szkoły, zawodu, zachęcił do kontynuowania nauki w technikum, słowem pozwolił mi uwierzyć w siebie. Wygrałem pierwszy etap szkolny,*

później sukces powtórzyłem na etapie wojewódzkim w Rzeszowie i zakwalifikowałem się do eliminacji centralnych, w którym uczestniczyło 19 uczniów szkół budowlanych z całej Polski. Ten szczebel również przeszedłem pomyślnie. Zająłem pierwsze miejsce z dorobkiem 22 punktów, dystansując wyraźnie drugiego na liście, który uzyskał bodajże 13 punktów. Przez pewien czas byłem najlepszym uczniem szkół budowlanych w kraju. Następnie był finał telewizyjny w Warszawie przy ulicy Woronicza. Tam poszło nieźle, bo ostatecznie uplasowałem się na trzeciej pozycji. Mogło być jednak lepiej. O tym, że po raz kolejny nie byłem pierwszy zdecydował pewien szczegół, który pominąłem podczas odpowiedzi na pytania, będąc jednocześnie przekonany, że powiedziałem o tej kwestii na początku wypowiedzi. Ale mimo wszystko mój udział w tamtej edycji turnieju „Złota Kielnia” należało uznać za udany. Gratulowałem mi ówczesny minister budownictwa. Pozostałem w zawodzie budowlanica, prowadzę obecnie firmę w tej branży i jestem przekonany, że nie pomyliłem się w wyborze zawodowej drogi. Zachęcam wszystkich do nauki. Budowlaniec to perspektywiczny zawód, w którym dobry fachowiec zawsze odnajdzie się na rynku pracy. Żeby jednak zostać fachowcem, trzeba solidnie przepracować czas spędzony w szkole – mówił do uczniów Andrzej Bieńczyk.

Kolejność w Szkolnym Turnieju Budowlanym „Złota Kielnia”, który odbył się 7 stycznia br. w Zespole Szkół Budowlanych w Brzozowie w zawodzie posadzkarz: 1. Robert Pocałuń, 2. Daniel Chmiel, 3. Robert Kułak; w zawodzie murarz: 1. Robert Gierula, 2. Mateusz Sowa, 3. Adrian Trybański.

Komitet Organizacyjny w zawodzie posadzkarz: Teresa Florczak (przewodnicząca), Tomasz Kaczkowski, Adam Czuba, Krzysztof Miksiewicz; w zawodzie murarz: Teresa Florczak (przewodnicząca), Marek Dacko, Marian Filak, Tadeusz Chrobak.

Sebastian Czech



Laureaci w zawodzie posadzkarz z A. Bieńczykiem i opiekunami

Wolontariat w ZSE w Brzozowie

*„Dobry człowiek jest jak małe światło.
Wędruje poprzez mroki naszego świata
i na swojej drodze zapala zgaszone gwiazdy.”
Phil Bosmans*

5 grudnia obchodzony jest jako Międzynarodowy Dzień Wolontariusza. W tym roku minęło 5 lat działalności Szkolnego Koła Wolontariatu przy Zespole Szkół Ekonomicznych w Brzozowie. Zrzesza ono młodzież chętną do bezinteresownej pracy z dziećmi, dorosłymi, osobami w podeszłym wieku, samotnymi i niepełnosprawnymi. Od początku istnienia cieszy się dużą popularnością wśród uczniów naszej szkoły, którzy przynoszą innym ludziom trochę radości a sobie poczucie, że jest się komuś potrzebnym. Wolontariusze swoją pracę wykonują w wolnym czasie, przed lub po lekcjach.

Część wolontariuszy postanowiła swój czas poświęcać dla osób starszych, często niedołężnych. Pracują w Domu Pomocy Społecznej „Spokojna Przystań”. Raz lub dwa razy w tygodniu spotykają się z wybranymi osobami, które czekają na nich jak na słoneczny promień. Wolontariuszki rozmawiają, wysłuchują ciekawych historii, często dotyczących przeszłości swoich miejscowości, spacerują, czytają książki i przede wszystkim uczą się cierpliwości. Kilka dziewcząt tak polubiło odwiedziny w DPS i swoich podopiecznych, że często i systematycznie odwiedzają ich również w czasie wakacji. Kinga, Edyta, Iwona i ich koleżanki mówią, że nie wyobrażają sobie życia bez babć i dziadziów, bo tak mówią o swoich podopiecznych.

Spora grupa wolontariuszy spędza czas z dziećmi w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej - Świetlicy Socjoterapeutycznej. Tam pomagają im w odrabianiu zadań domowych, w nauce, wykonują drobne prace porządkowe, dekoracje, rozmawiają z dziećmi. Wolontariusze pomagają w organizacji wigilii oraz wycieczek. Znajdują wspólny język z dziećmi, bo przecież dzieli ich niewielka różnica wieku, są jak starsze dobre rodzeństwo. Poza tym spora część wolontariuszy jest spoza Brzozowa i często czas do przjazdu autobusu spędzają właśnie w świetlicy przy filiżance ciepłej herbaty. W miarę potrzeb wolontariusze włączają się także do akcji związanych z wolontariatem, prowadzonych na terenie Brzozowa i okolic. Aktywnie biorą udział w kwestach wspomagając lokalne fundacje pomagające dzieciom, osobom nieuleczalnie i przewlekle chorym.

Tradycyjnie Koło organizuje w szkole akcję „I ty możesz zostać Świętym Mikołajem”. Zbieramy maskotki i słodczyce dla potrzebujących. Każdego roku wolontariuszki z pełnymi paczkami wędrują do Świetlicy Socjoterapeutycznej i do Domu Pomocy Społecznej, gdzie przekazują dary zebrane przez młodzież i pracowników szkoły.

Młodzież chętnie udziela się podczas imprez zewnętrznych organizowanych przez miejscowe ośrodki po-

mocy, np. Wojewódzki Przegląd Kolęd i Pastoralek Środowiskowych Domów Samopomocy Województwa Podkarpackiego,

20 lecie Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie.

Pod koniec każdego roku na ręce opiekuna Koła z ośrodków objętych pomocą naszych uczniów nadchodzą podziękowania za zaangażowanie, pomoc i wsparcie, za dawanie radości i optymizmu.

W ciągu pięciu lat naszej działalności przez szeregi koła przewinęło się ponad 170 uczniów. Niektórzy zagościli tylko na chwilę, bo być może nie wystarczyło czasu, samodyscypliny, lub po prostu



Wolontariuszki z ZSE wraz z Panią Genowefą Kuźniar

okazało się, że „człowiek się do tego nie nadaje”. Wiele osób pracuje od początku wstąpienia do Koła, nierzadko przez cały okres nauki w szkole, oddając potrzebującym swój czas, poświęcenie, swoje serce. Bardzo cieszy fakt, że jest kilka dziewcząt, które będąc już poza murami naszej szkoły nadal pracują w wolontariacie, studiują i pomagają tym, którzy tej pomocy potrzebują. Są to między innymi: Anna Czuba, Magdalena Kuśnierczyk, Anna Kwolek, Małgorzata Jara. Stwierdziły, że praca w wolontariacie ułatwiła im wybór swojej drogi po skończeniu naszej szkoły, wybrały więc studia lub pracę, która ma związek z opieką nad ludźmi.

Praca wolontariuszy nie polega na robieniu rzeczy wielkich. Wystarczy zrobić jakąś małą rzecz. Ona ma jednak wielkie znaczenie. Ci, którzy otrzymują pomoc, mają możliwość przebywania z uśmiechniętymi, miłymi młodymi ludźmi, a młodzież uczy się cierpliwości, odpowiedzialności, systematyczności i czuje się potrzebna, dowartościowana. Rozwijają także swoją wrażliwość, odkrywają nowe, dobre cechy charakteru. Wolontariusze zdobywają nowe doświadczenia, uczą się nowych rzeczy, poznają wielu nowych przyjaciół. Mają satysfakcję i poczucie zadowolenia ze swojej przydatności. Wolontariat to nie tylko sposób na spędzanie wolnego czasu czy bycie użytecznym. Jest to przede wszystkim wyjście naprzeciw drugiemu człowiekowi, to podjęcie odpowiedzialności za niego, to doświadczenie obdarowywania i bycia obdarowywanym.

*Opiekun Koła
Joanna Sperber-Rygiel*

Mikołajki dla „Caritas”

Po raz kolejny uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie przeprowadzili zbiórkę pieniędzy dla podopiecznych mieszkających w Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP. 4 grudnia 2012 roku na terenie całego miasta odbyła się uliczna kwesta. Tym razem do akcji przystąpiło 22 uczniów naszej szkoły, głównie z klas II i III. Wolontariusze wyruszyli na ulice miasta, odwiedzili brzozowskie instytucje, hurtownie i sklepy z prośbą o finansowe wsparcie podopiecznych domu. Dzięki przychylności mieszkańców Brzozowa udało się nam zbierać kwotę 1590 zł, za co serdecznie dziękujemy.

W całości kwota ta została przekazana na ręce Siostry Dyktor Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP w dniu 13 grudnia 2012 roku przez delegację Samorządu Uczniowskiego Zespołu Szkół Ekonomicznych i ich opiekuna. Nasza wizyta spotkała się z serdecznym powitaniem ze strony dyrekcji, wychowawców a przede wszystkim dzieci, które cieszyły się z otrzymanych prezentów.

Opiekun SU Justyna Majerska - Szalajko

Rozpoczęto remont zabytkowego kościoła

Zakończono pierwszy etap remontu zabytkowego, drewnianego kościoła pw. św. Mikołaja w Domaradzu. Bezpośrednią przyczyną prac był destrukcyjny podwalin i pierwszej belki zrębowej spowodowany naturalnym procesem starzenia się obiektu.

- Obecny stan kościoła to efekt jego starzenia się oraz braku izolacji poziomej i odpowiedniego fartucha ochronnego. Stąd też podjęto działania, które mają za zadanie uratowanie tego wybudowanego końcem piętnastego wieku kościoła. Pierwszy etap prac objął gotycką część obiektu w jej południowej elewacji oraz wschodnie prezbiterium. Na odcinku tym wzmocniono fundamenty, wymieniono podwaliny i podmurówkę. Ponadto wykonano drewniany fartuch ochronny, który poddano impregnacji. Z południowej strony kościoła powstał też rynsztok zrobiony z rzecznych otoczaków. Będzie on odprowadzał wodę opadową – opowiada ks. Wiesław Przepadło, Proboszcz Parafii w Domaradzu.

Fundusze na remont kościoła pochodziły z 4 źródeł: Urzędu Gminy Domaradz – 40 tysięcy złotych, Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków z siedzibą w Przemyśle – 20 tysięcy złotych, Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie – 10 tysięcy złotych oraz ze Starostwa Powiatowego w Brzozowie – 8 tysięcy złotych. Prac renowacyjnych podjął się Zakład Budowlano – Konserwatorski „PORTAL” Kazimierza Gołdy z Domaradza. – Chcielibyśmy kontynu-

ować rozpoczęte prace, ale jak wiadomo wszystko zależy od funduszy, jakie uda się zdobyć. Domaradzkiej parafii nie stać na samodzielne wykonanie tak ogromnego zadania, gdyż oprócz kościoła pw. św. Mikołaja w miejscowości tej funkcjonują jeszcze 3 inne. W kolejnym etapie miałyby miejsce kontynuacja ubiegłorocznych prac, tj. dalsza wymiana belki zrębowej, wykonanie fartucha ochronnego i rynsztoka odpływowego. Położona zostanie także izolacja pozioma. Konieczny jest również remont konstrukcji więźby dachowej oraz wymiana poszycia dachowego z blachy na gont. Naszym celem jest przywrócenie, na ile to możliwe, kościołowi jego stanu pierwotnego – mówi ks. Proboszcz Przepadło.

Obecne prace remontowe wyłoniły przed wykonawcami kilka niespodzianek. – To jest prawdopodobnie najstarszy kościół w okolicy. Przy okazji remontu na belkach zrębowych odkryto napisy i malowidła, które do tej pory zakryte były materiałami. Odsłonięta część ukazała napisy biblijne oraz sentencje przestrzegające przed beztróskim życiem. Myślę, że obiekt kryje przed nami jeszcze wiele zaskakujących niespodzianek – dodaje ks. Wiesław Przepadło.

Elżbieta Boroń



Pierwszy etap prac remontowych zakończono, zakres prac przewidziany na drugi etap zależny będzie od zebranych środków finansowych

Wybudują sieć wodociągową

Na 12 milionów złotych opiewa kosztorysowa wartość budowy sieci wodociągowej dla Golcowej i Domaradza. W tej drugiej miejscowości uzupełniona zostanie również sieć kanalizacyjna.

- Obecnie będziemy rozstrzygać przetargi na realizację tego przedsięwzięcia. Zadaniem gminy jest wykonanie głównej linii wodociągowej. Gospodarstwa domowe zaś, zobowiązane są do pokrycia kosztów przyłączy. Inwestycja ta jest jedną z naszych priorytetowych, ponieważ gmina geograficznie położona jest na terenach, w których notorycznie brakuje wody. Problem ten jest szczególnie dotkliwie odczuwany przez mieszkańców przysiółka „Poręby” w Domaradzu. Prace ruszą już w tym roku – mówi Jan Pilch - Wójt Gminy Domaradz.

Dzięki inwestycji wodociągowej na terenie gminy wybudowane zostaną 2 stacje pozysku i uzdatniania wody oraz cały system doprowadzający wodę do gospodarstw domowych czyli: zbiorniki, pompownie i systemy regulacji ciśnień. Jedno z ujęć powstanie w Golcowej. Woda będzie na miejscu uzdatniana i rozprowadzana przez system pomp w kierunku przysiółka „Różanka”, gdzie ze zbiornika wyrównawczego popłynie do gospodarstw domowych. - Druga z linii pobiegnie od stacji uzdatniania w kierunku

Domaradza, zasilając po drodze gospodarstwa domowe, aż do zbiornika wyrównawczego usytuowanego w rejonie przysiółka „Górka”. Stamtąd rozprowadzona będzie do domów - wyjaśniał Wójt Pilch.

Drugi niezależny obieg ma powstać w Domaradzu „Porębach”. Planowana jest tam budowa stacji uzdatniania wody. Stamtąd też woda popłynie do poszczególnych zabudowań znajdujących się w tym przysiółku.

W Domaradzu uzupełniona zostanie również sieć kanalizacyjna, a także przeprowadzony remont sieci wybudowanej w latach 90. Inwestycja zyskała już dofinansowanie ze środków PROW w wysokości 4 milionów złotych.

Elżbieta Boroń

Wyremontowane pomieszczenia na poddaszu, nowe edukacyjne zabawki oraz dodatkowe zajęcia będą efektem realizowanego przez Przedszkole Samorządowe na „małej stronie” w Bliznem projektu „Równy start w przyszłość”.

- *Wiek przedszkolny jest tym momentem dzieciństwa, kiedy można najskuteczniej i najłatwiej niwelować różnice wynikające z wpływu rodzinnego środowiska. Jest to też najlepszy czas na inwestycję w możliwości intelektualne człowieka. Umiejętności, które dzieci wyniosą z przedszkola zawsze procentują w szkole. Dlatego też inwestycja w edukację przedszkolną powinna być, i w niektórych krajach faktycznie jest, zasadniczym elementem polityki wyrównywania szans edukacyjnych* – wyjaśniał Marek Cwiakała - Wójt Gminy Jasienica Rosielna.

Wartość projektu wynosi 500 tysięcy złotych. 85% tej kwoty pochodzi z dofinansowania z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. – *W ramach projektu utworzony zostanie dodatkowy oddział dla dzieci 3-4 letnich. Znajdzie w nim swe miejsce 20 maluchów. Nasze poddasze jest ładne, wysokie oraz przestronne, dlatego z powodzeniem zmieszczą się tam sala lekcyjna, miniszatnia i łazienka. Pomieszczenia te zostaną wyposażone w odpowiednie urządzenia, sprzęty oraz mebelki. Takie dodatkowe pomieszczenia są nam bardzo potrzebne, stąd też ogrom-*

Równają edukacyjne szanse



Dzieci z Przedszkola Samorządowego w Bliznem (mała strona)

nie się cieszymy, że one powstaną – stwierdziła Jadwiga Zajac - Dyrektor Przedszkola Samorządowego na „małej stronie” w Bliznem.

Oprócz nowych pomieszczeń przedszkole zaopatrzone zostanie także w zabawki edukacyjne i pomoce dydaktyczne, a dla maluchów zorganizowane będą dodatkowe zajęcia. – *Zaplanowane są ćwiczenia logorytmiczne, z gimnastyki korekcyjnej, sensoryczne oraz artystyczne – plastyczne. Lekcje te pomogą nie tylko wyrównać niektóre deficyty, występujące u maluchów, ale również wpłyną na rozwój ich talentów oraz umiejętności. Trzeba tutaj też pamiętać o prostym fakcie, że dziecko uczęszczające do przedszkola lepiej się rozwija, jest bardziej otwarte i zdyscyplinowane. Tutaj też poprawia swą sprawność manualną, co w dużym stopniu przygotowuje je do pracy w szkole* – dodała Marta Frydrych - Koordynator merytoryczny projektu.

Projekt realizowany będzie do sierpnia 2014 roku.

Elżbieta Boroń

Świadomy obywatel

Na 66 820 złotych opiewa wartość projektu, który realizuje Stowarzyszenie Przyjaciół Bliznego. Jego celem jest upowszechnianie wiedzy na temat praw i obowiązków obywateli oraz pobudzenie i rozwój aktywności społecznej mieszkańców gminy Jasienica Rosielna.

Projekt zatytułowany został „Świadomy obywatel – odkrywca nowych możliwości. Edukacja obywatelska mieszkańców gminy Jasienica Rosielna”. – *Nikt z nas nie rodzi się z wiedzą na temat zasad i wartości demokracji, wrażliwości na inność oraz zrozumieniem świata społecznego. Dlatego w ramach tego projektu prowadzić będziemy działania, które upowszechnią tę wiedzę w naszej gminnej społeczności* – tłumaczył Józef Zarych - Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Bliznego.

Aby przybliżyć te zagadnienia, zredagowane zostaną artykuły na temat: praw i obowiązków obywatelskich, praw konsumenckich, równouprawnienia płci, postaw proekologicznych i ochrony środowiska oraz współdziałania w różnych formach organizacyjnych. Artykuły umieszczane będą na stronie internetowej www.blizne.net, a także w biuletynie informacyjnym „Świadomy obywatel”. Poszczególne numery pisma dostępne są w biurze projektu – czyli budynku zaplecza turystycznego (koło cmentarza) w Bliznem, Urzędzie Gminy, GOK-u i jego placówkach filialnych oraz wszystkich placówkach oświatowych na terenie gminy. – *Zorganizujemy również trzy konferencje tematyczne dotyczące praw obywatelskich, współdziałania w różnych formach organizacyjnych oraz zachowań proekologicznych i ochrony środowiska.*

Celem tych spotkań jest zgromadzenie mieszkańców w swobodnej atmosferze, przy kawie, po to, aby mogli się zintegrować. Mamy nadzieję, że w przyszłości zaowocuje to podjęciem bardziej sformalizowanej współpracy np. utworzeniem stowarzyszenia czy związku zawodowego, a także przyczyni się do pobudzenia aktywności obywatelskiej – mówił Prezes Zarych.

Projekt został dofinansowany w 90 procentach przez Fundusz dla Organizacji Pozarządowych Grantu Blokowego Szwajcarsko – Polskiego Programu Współpracy. Jego realizacja przewidziana jest do lipca bieżącego roku.

Elżbieta Boroń

Na własne konto

Tytułowe hasło to nazwa projektu w którym udział weźmie kilkunastu uczniów Zespołu Szkół w Jasienicy Rosielnej, uczących się w Gimnazjum. Dzięki niemu poszerzą oni swoją wiedzę na temat szeroko pojętej ekonomii i przedsiębiorczości.

- *Każda nowość, każdy kolejny projekt, to szansa na zdobycie nowych wiadomości i umiejętności. Do tego przedsięwzięcia zaproszono uczniów z klas I-III Gimnazjum. Zaznajomieni zostaną oni z pojęciami ekonomicznymi i ich znaczeniem. Myślę, że kończąc ten projekt nie będą mieli oni problemu z wyjaśnieniem takich pojęć jak popyt, podaż, saldo czy bilans. Dodatkowo, aby zobrazować zasady ekonomii i prawa nią rządzące dla młodzieży przygotowano wizytę w banku, gdzie pracownicy wyjaśnią i pokażą im jak działa bank od wewnątrz, oraz u prywatnego przedsiębiorcy, który wytłumaczy im jak*

trzeba poprowadzić firmę, aby przynosiła ona zysk. Jest jeszcze jedna pozytywna strona projektu – wiedza teoretyczna będzie od razu testowana. Uczniowie, na zasadzie gier symulacyjnych, będą ją sprawdzać w „praktyce” zakładając własną działalność gospodarczą. Na podstawie zdobytych wiadomości i informacji będą prowadzić swoje „firmy”. Wszystko odbywać się ma w ramach zabawy, stąd też nie będzie żadnych zeszytów ani notatek – mówiła Alicja Piegoń, która poprowadzi zajęcia wspólnie ze studentką zaangażowaną w projekt.

Projekt realizowany będzie w dwóch etapach: na najbliższych feriach zimowych zorganizowane zostaną zajęcia dydaktyczne z zakresu wiedzy ekonomicznej, a w kwietniu – część projektowa – konkursowa. – W projekt wpisany jest konkurs oraz wydanie gazetki, w której opisane zostaną poszczególne etapy projektu. Na tę ostatnią prawdopodobnie ogłosimy szkolny konkurs, ponieważ dzieci mają mnóstwo fajnych pomysłów. Myślę, że jest o co walczyć, gdyż nagrodą jest wyjazd do Warszawy – dodała Alicja Piegoń.

Przedsięwzięcie finansowane jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej. Jego realizację wspiera również Narodowy Bank Polski.

Elżbieta Boroń



Wiedza inwestycją w przyszłość

Paweł Kuryś i Jakub Pięta z Zespołu Szkół Nr 2 w Humniskach wykazali się największą wiedzą podczas Powiatowego Konkursu „Bezpieczeństwo i higiena pracy w gospodarstwie rolnym” zorganizowanego przez KRUS Placówka Terenowa w Brzozowie oraz Państwową Inspekcję Pracy Okręgowy Inspektorat Pracy

uczniowie Zespołu Szkół Nr 2 w Humniskach, ale również wysoki, wyrównany poziom pozostałych uczestników. Dziękuję wam za udział i mam nadzieję, że wiedza, którą zdobyliście na lekcji będzie przydatna w przyszłości. Dziękuję również opiekunom oraz gospodarzowi konkursu panu Bogusławowi Stodolakowi, który nas tak gościnnie przyjął – podkreślił Kierownik K. Bartusiak.

W przerwie konkursu obejrzeć można było pokaz strażaków z PSP w Brzozowie, którzy zaprezentowali kilka metod pierwszej pomocy, z wyszczególnieniem technik resuscytacji i stabilizacji osoby poszkodowanej.



Test dotyczył zastosowania zasad bhp w gospodarstwie rolnym

w Rzeszowie. Dwadzieścia dwuosobowych zespołów reprezentujących gimnazja z terenu powiatu brzozowskiego zebrało się 18 grudnia ub.r. w Zespole Szkół w Grabownicy, gdzie sprawdzili swoją wiedzę w zakresie bhp w gospodarstwie rolnym. Patronat honorowy nad imprezą objął Starosta Brzozowski.

Potrzebę wdrażania nawyków bezpiecznej pracy wśród młodzieży podkreślali też opiekunowie, którzy wprowadzili uczniów w zakres tematyczny konkursu podczas zajęć szkolnych. Akcentowali oni, iż wiedza zdobyta podczas konkursu może się przyczynić do ograniczenia ilości wypadków, a co za tym idzie może być bardzo przydatna.

Poziom konkursu został bardzo pozytywnie oceniony przez Kierownika Wydziału Prewencji i Orzecznictwa KRUS w Jaśle Krzysztofa Bartusiaka. – Konkurs stał na bardzo wysokim poziomie. Dowodem tego jest 29 punktów na 30 możliwych, które uzyskali



Metody pierwszej pomocy z wyszczególnieniem technik resuscytacji zaprezentowali strażacy z PSP w Brzozowie

Atrakcyjne nagrody uczestnikom konkursu wręczyli Jacek Pięta z Placówki Terenowej KRUS w Brzozowie oraz Kazimierz Filar - Naczelnik Wydziału Środowiska i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

Anna Rzepka

Krzewią świąteczną tradycję wśród najmłodszych

Z myślą o najmłodszych mieszkańcach Starej Wsi, w miejscowej filii Miejskiej Biblioteki Publicznej zorganizowano zajęcia, na których milusińscy mogli nauczyć się i wykonywać ozdoby choinkowe.



Udekorowany stół i choinka przyniosły radosny, świąteczny nastrój

- Tego typu akcje organizowane są rokrocznie przez naszą placówkę już od wielu lat. Wyjątkowo w tym roku w przedsięwzięcie włączyły się mamy maluchów. Wytworzył się taki fajny świąteczny klimat, w którym bardzo przyjemnie robiło się choinkowe ozdoby. Była to też świetna okazja do rozmowy na temat świątecznych zwyczajów, tradycji i oczywiście śpiewania kolęd – opowiadała Wioletta Rachwał, Bibliotekarka filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Starej Wsi. – Uważam, że jest to świetny sposób, by przybliżyć dzieciom tradycje

i zwyczaje naszego regionu. Poza tym dzięki takiej akcji dzieci mogły się jakby przenieść w ten dawny czas, kiedy to ozdoby świąteczne robiło się tylko własnoręcznie. Dzięki własnym talentom, fantazji i pomysłowości wyczarowały przepiękne ozdoby, świetnie się przy tym bawiąc. Bardzo popieram takie akcje, bo pozwalają się na moment zatrzymać i wspólnie, wesoło spędzić czas – stwierdziła Kinga Skarbek, jedna z mam uczestnicząca w zajęciach plastycznych.

W tym roku dzieci wykonywały m.in. choinki z przeróżnych materiałów takich jak piórka, szyszki, makarony, bibuła czy papier kolorowy. Powstały także choinkowe łańcuchy, bombki oraz obrazki pokazujące zimowe scenki. – Zrobiłam łańcuch i choinkę z kolorowego papieru. Robiło się je nie tylko łatwo, ale i bardzo przyjemnie. To była naprawdę świetna zabawa, zresztą jak zawsze, bo tutaj w bibliotece można zawsze miło spędzić czas – mówiła Julka Dąbrowska, biorąca udział w zajęciach. Wykonane prace bardzo cieszyły także Bibliotekarkę. – Ozdoby są przepiękne, zachowamy je na przyszły rok. Teraz, po przeprowadzce, mamy naprawdę duży lokal i te dziecięce prace przyozdobią naszą placówkę. Większy metraż da nam również szansę na to, by w przyszłości robić więcej takich akcji, bo sądząc z frekwencji i zachowania maluchów są one potrzebne i bardzo przez nie lubiane – dodała Wioletta Rachwał.

Elżbieta Boron



Tradycyjna bożonarodzeniowa szopka



Ozdoby świąteczne to wspólne dzieło dzieci i ich mam

Życzyli sobie zdrowia i uśmiechu na co dzień



Modlitwę na rozpoczęcie spotkania odmówił ks. Waldemar Murdzek

Były życzenia, dzielenie się opłatkiem i wspólne kolędowanie. W świątecznej atmosferze odbyło się spotkanie opłatkowe członków Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Koło w Brzozowie.

„Opłatek” rozpoczęła wspólna modlitwa, którą odmówił ks. Waldemar Murdzek. Do świąteczno-noworocznych życzeń, jakie złożyli sobie zebrani - zdrowia, uśmiechu, na co dzień i wytrwałości w

zmaganiu się z chorobą - dołączyli się przybyli goście.

Spotkanie odbyło się dzięki wsparciu Barbary Sawki.

Anna Rzepka



Członkowie Koła połamali się opłatkiem

Po raz kolejny wyśpiewali zwycięstwo

I miejsce na Festiwalu w Będzinie dla haczowskiego Chóru „Kamerton”

Chór „Kamerton” działający przy Szkole Podstawowej w Haczowie zajął I miejsce w kategorii dziecięcych chórów i zespołów wokalnych w XIX Międzynarodowym Festiwalu Kolęd i Pastoralek im. Ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie. To niebagatelne osiągnięcie biorąc pod uwagę rangę festiwalu, którą potwierdza zarówno profesjonalne jury, jak i międzynarodowy zasięg. W finale spotkało się 143 najlepszych wykonawców kolęd, wyłonionych w przesłuchaniach regionalnych w Polsce i za granicą. „Kamerton” został wytypowany podczas przesłuchań w Sanoku przez jury w składzie: dr Monika Brewczak, dr Tomasz Tarnawczyk oraz Janusz Ostrowski.

Przesłuchania finałowe odbyły się 17-19 stycznia br. Finalistów oceniało jury: przewodnicząca prof. Marta Kierska-Witczak z Akademii Muzycznej we Wrocławiu, ks. dr Zenon Kołodziejczak z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Instytutu Teologicznego w Łodzi oraz dr Michał Sławecki z Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. W Będzinie chór z Haczowa wykonał trzy utwory: „W Dzień Bożego Narodzenia”, „Święta Panienska”, „Carol of the bells”. Za zwycięstwo w swojej kategorii chór otrzymał nagrodę finansową w wysokości tysiąca zł. Od 1996 r. opiekunką, dyrygentką i dobrym duchem śpiewających w Haczowie dzieci jest Marta Sobota, nauczycielka muzyki ze Szkoły Podstawowej w Haczowie. To ona właśnie po latach przerwy reaktywowała działalność chóru. – *Muzyka to moja pasja, moje życie, a pracę z chórem traktuję jak rodzinną tradycję. Chór dziecięcy w Haczowie założyła moja mama Zofia Kręzałek, potem prowadził go pan Bogdan Nycz. Ja sama śpiewałam w tym chórze i nie mogłabym pozwolić, by przestał on funkcjonować* – mówi M. Sobota. O wysokim poziomie i doskonałym przygotowaniu podopiecznych pani Marty świadczyło już doskonale zaprezentowanie się w eliminacjach, które odbyły się pod koniec grudnia w Sanoku, co dawało możliwość występu w będzińskim finale. „Kamerton” do finału zakwalifikował się już po raz dziewiąty i zawsze zdobywał jedno z czołowych miejsc – dwukrotnie miejsce pierwsze. I tym razem potwierdził tam swój kunszt muzyczny i wyśpiewał zwycięstwo. Nie ma wątpliwości, że okupione ono było ćwiczeniami i ogromną pracą całej ekipy. – *Zarówno eliminacje*



Eliminacje Rejonowe w Sanoku

regionalne, jak i finał, ustawiają przed wykonawcami bardzo wysoko poprzeczkę i wymagają ciekawego oraz perfekcyjnego wykonania przygotowanego repertuaru. Finał tegorocznego, już nie ogólnopolskiego a międzynarodowego festiwalu był wyjątkowo trudny. W kategorii chórów dziecięcych oceniane były również dziecięce zespoły wokalne, co zwiększyło liczbę finalistów w tej grupie do ponad 20 wykonawców. Tym bardziej cieszy mnie i dzieci odniesiony sukces – z dumą podkreśla pani Marta. W finale śpiewało 48 uczniów: 25 ze Szkoły Podstawowej w Haczowie i 23 z Gimnazjum w Haczowie, w tym 3 chłopców z kl. 4 i 5. Dzieci bardzo chętnie uczęszczają na cotygodniowe, dwugodzinne zajęcia chóru. Chcąc umożliwić udział w zajęciach uczniom gimnazjum pani Marta organizuje spotkania również w soboty. – Jestem uczniem piątej klasy Szkoły Podstawowej. W chórze śpiewam od dwóch lat. Do występów w Będzinie przygotowaliśmy się bardzo intensywnie, ćwiczyliśmy nie tylko na zajęciach w tygodniu, ale również niejednokrotnie w soboty. Wielką radością było dla nas już zakwalifikowanie się do finału po przesłuchaniach w Sanoku, a zwycięstwo w Będzinie było spełnieniem naszych największych marzeń. Cieszymy się oczywiście z nagrody finansowej, lecz prawdziwą



Chór „Kamerton” I miejsce na festiwalu w Będzinie wywalczył w składzie: Wiktoria Szynklar, Monika Błaż, Justyna Kaczowska, Emilia Szmyd, Klaudia Lewtak, Aleksandra Mraz, Emilia Ziemiańska, Klaudia Długosz, Iga Adamowicz, Kinga Ekiert, Anna Małkuch, Angelika Rysz, Wiktoria Pelc, Patrycja Ekiert, Kamila Kielbasa, Natalia Rozenbajgier, Sylwia Ślęmp, Gabriela Ziemiańska c. Małgorzaty, Gabriela Ziemiańska c. Urszuli, Natalia Guzik, Angelika Szafran, Julia Władka, Aleksandra Wojtoń, Anna Rygiel, Filip Wawrzkowicz, Karolina Czapór, Kornelia Szajna, Zuzanna Tabisz, Marcel Bożek, Aleksandra Ekiert, Klaudia Prajsnar, Barbara Ekiert, Agnieszka Ziemiańska, Marcelina Fiedeń, Marcelina Inglot, Marcelina Macyk, Marta Macyk, Justyna Ładzińska, Wiktoria Adamczyk, Anna Ziemiańska, Julia Ekiert, Marcelina Fiedeń, Nikodem Szmyd, Julia Błaż, Zuzanna Kaczor, Michalina Macyk, Karina Kielar, Zuzanna Bobola

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

INFORMACJE Z GMIN

satysfakcję dało nam zajęcie pierwszej lokaty w tak prestiżowym konkursie i super wycieczka z noclegiem na karimatach. Za tym sukcesem stoi nasza opiekunka - pani Marta, której należą się największe gratulacje i podziękowania – komentuje Filip Wawrzukowicz, jeden z trójki chłopców śpiewających w „Kamertonie”.

Zarówno opiekunka chóru, jak i jej podopieczni zgodnie twierdzą, że odniesienie sukcesu gwarantuje posiadanie talentu, ale przede wszystkim ogrom pracy i wysiłku włożonego w regularne ćwiczenia. Bardzo istotna jest również przyjazna atmosfera, która sprzyja efektywnemu procesowi tworzenia. – *Moja praca daje mi wiele satysfakcji, a radość i uśmiech moich dzieci dodatkowo motywują mnie do działania. W szkole panuje miła atmosfera, zrozumienie i życzliwość. Moi koledzy i koleżanki wspierają nas w sprawach organizacyjnych, dzięki temu mogę koncentrować swoją uwagę na sprawach dydaktycznych. W imieniu chórzystów i swoim serdecznie dziękuję przede wszystkim paniom Dominice Boboli, Małgorzacie Baciór, Jolancie Kaczkowskiej oraz panu Piotrowi Ekiertowi. Za organizację i finansowanie wyjazdów dziękuję Dyrekcji szkoły – panu Grzegorzowi Sobocie i pani Bożenie Folcie, a Radzie Rodziców dziękuję za wsparcie finansowe* – dodaje Marta Sobota.

Festiwal Kolęd i Pastorałek w Będzinie istnieje od 1994 r. Do udziału w nim corocznie zgłasza się około 2 tysięcy wykonawców indywidualnych, zespołów, chórów, czy scholii. Jest to bezsprzecznie największa i najbardziej prestiżowa impreza tego typu organizowana w naszym kraju. Festiwal składa się z dwóch etapów. Udział w finale zapewnia pozytywne przejście eliminacji, które odbywają się w 33 ośrodkach eliminacyjnych w Polsce

i w 3 poza granicami naszego kraju. Najlepsze zespoły i soliści wyłonieni w lokalnych eliminacjach przybywają co roku do Będzina nazywanego Stolicą Polskiej Kolędy i tutaj, podczas trzydniowych przesłuchań finałowych, walczą o zaszczytne tytuły i atrakcyjne nagrody. Uczestnicy Festiwalu zobowiązani są do zaprezentowania trzech dowolnie wybranych kolęd lub pastorałek, w tym obowiązkowo jednej tradycyjnej polskiej. Najciekawsze aranżacje można podziwiać podczas wieńczącego każdą edycję Koncertu Galowego, gromadzącego kilkaset widzów i realizowanego z dużym scenicznym rozmachem, o który każdorazowo dbają zaproszeni profesjonalni reżyserzy. Międzynarodowy Festiwal Kolęd i Pastorałek na trwałe wpisał się już w kulturalną mapę Polski.

W tym roku Festiwal zorganizowany przez Fundację Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek, Urząd Miejski w Będzinie i Starostwo Powiatowe w Będzinie odbywał się pod honorowym patronatem ks. bp dr Grzegorza Kaszaka – Biskupa Diecezji Sosnowieckiej, Adama Matusiewicza – Marszałka Województwa Śląskiego, Stanisława Fabera – Śląskiego Kuratora Oświaty, Łukasza Komoniewskiego – Prezydenta Miasta Będzina, Krzysztofa Malczewskiego – Starosty Powiatu Będzińskiego oraz Piotra Dudy – Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Jak co roku w jego przygotowanie angażują się społecznicy, w przeważającej części ludzie młodzi, którzy swój czas i wysiłek poświęcają na propagowanie festiwalowych idei oraz wartości chrześcijańskich, kulturowych i narodowych, których nośnikiem są tradycyjne polskie kolędy i pastorałki.

Magdalena Pilawska

Mikołajkowa Niezapominajka

„ Nie ma nic piękniejszego od uśmiechu szczęścia otaczających nas ludzi.”

13 grudnia 2012 r. na oddziałach onkologicznych w Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym w Brzozowie, Stowarzyszenie na Rzecz Walki z Chorobami Nowotworowymi SANITAS rozpoczęło po raz kolejny Akcję „Mikołajkowa Niezapominajka”.

Dzięki sponsorom oraz zaangażowaniu się członków stowarzyszenia udało się obudzić uśmiech na twarzach pacjentów. Wzmocnienie wiary, nadziei, poczucia sensu życia to pozytywne aspekty, które istotne są w procesie zdrowienia. Choroba niejednokrotnie powoduje, iż człowiek wraz z diagnozą swoje potrzeby, zadbanie o siebie w sensie emocjonalnym odsuwa na dalszy plan. Zaakceptowanie swoich ograniczeń tych dłuższych lub chwilowych, wymagania czasu i świadomości. Taki wymaga dojrzałości, pokory wobec życia, wyrozumiałości dla samego siebie oraz umiejętności odnalezienia się w nowej roli. Potrzebny jest czas, aby opadła kotara negatywnych emocji, subiektywnych ocen.



Pamiątkowa fotografia z akcji

**FUNDACJA PROMOCJI ZDROWIA
IM. DR NAUK MED. STANISŁAWA LANGA
NA RZECZ
SZPITALA SPECJALISTYCZNEGO
PODKARPACKIEGO OŚRODKA ONKOLOGICZNEGO
W BRZOSOWIE**

Organizacja Pożytku Publicznego

KRS: 0000299004

**PODARUJ FUNDACJI
1% PODATKU !**

**Wspieramy rozwój
Szpitala Specjalistycznego
w Brzozowie Podkarpackiego
Ośrodka Onkologicznego**



Nasze konto: PBS Oddział w Brzozowie

56 8642 1113 2011 9317 9715 0001

Św. Mikołaj jest postacią magiczną, która niesie ze sobą przesłanie, że nie ma rzeczy niemożliwych.

W imieniu Pacjentów składam serdeczne podziękowania za tych kilka chwil, które obudziły nadzieję, że w każdym drzemie małe dziecko, które czeka na spełnienie najskrytszych życiowych pragnień.

Kinga Midzio



Wystawione prace



Za udział w wystawie artyści otrzymali pamiątkowe dyplomy

Szkice, rzeźby i kapliczki

74 prace plastyczne można obejrzeć na XXI Wystawie Malarstwa i Rzeźby zorganizowanej przez Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy Rosielnej. Ich twórcami są artyści z terenu gminy Jasienica Rosielna.

- W tym roku swe prace zaprezentowało 17 twórców oraz Środowiskowy Dom Samopomocy w Bliznem. Zarówno same prace, jak i ich tematyka są bardzo zróżnicowane. Wystawione są m.in. pejzaże, krajobrazy, tematyka sakralna, rzeźba w kamieniu oraz drewnie. Myślę, że taka coroczna wystawa daje motywację do ciągłego doskonalenia własnych umiejętności. Doskonale widać to na przykładzie naszych młodych, nastoletnich artystów – oni cały czas nad sobą pracują. Ich prace z roku na rok są coraz lepsze – mówił Jan Winiarski, Dyrektor GOK w Jasienicy Rosielnej. Tradycyjnie artyści wystawiający swe prace otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody. – Jako Gmina staramy się pomagać i wspierać naszych artystów, stąd te narzędzia potrzebne w malowaniu i rzeźbieniu. Bardzo się cieszymy, że tworząc realizują swoje pasje. W tym gronie są też młodzi ludzie, którzy są świetnym przykładem na to, że w tak piękny sposób

można się realizować. Gratuluję odwagi, tych wszystkich pięknych prac i bardzo się cieszę, że w tak małej gminie dzieją się tak wielkie duchem rzeczy – stwierdził Marek Cwiakała, Wójt Gminy Jasienica Rosielna.

Wystawiane prace są faktycznie różnorodne. Od szkiców ołówkiem, przez malarstwo olejne, masę solną do rzeźb w drewnie i kamieniu. Różnorodna tematyka i faktura prac zachwycała i dzieci i dorosłych przybyłych na wystawę. – Na takiej wystawie byłem po raz pierwszy, ale bardzo mi się podobało. Najlepsze chyba były prace na szkłe. Są bardzo ciekawe – powiedział dziewięcioletni Mateusz. – Jestem pod wielkim wrażeniem tych prac i podziwiam talenty osób, które niekoniecznie przecież kończyły szkoły plastyczne. Prace są naprawdę unikatowe. Kwiaty i szkice ołówkiem z Matką Boską są świetne, podoba mi się także obraz chłopca na łące autorstwa Tomasza Opalińskiego oraz kapliczki i światełki wykonane przez panią Martę Krupę. Piękne, warto tu przyjść i je obejrzeć – zachęcała Ewa Niemiec.

Na tegorocznej wystawie swoje prace wystawili: ŚDS w Bliznem – Piotr Kuśnierczyk, Łukasz Chęć, Adam Wolanin, Edyta Pigoń, Tomasz Zarych, Teresa Sieńczak, Dariusz Dudek, Tomasz Chęć oraz Ryszard Kielar, Jerzy Tubek, Piotr Czopor, Ryszard Prajzner, Maria Czuba, Mariusz Czopor, Katarzyna Śnieżek, Teresa Leń, Tomasz Opaliński, Robert Frodyma, Lesław Gierlach, Tadeusz Śnieżek, Andrzej Kwolek, Marta Krupa, Edyta Czyżewska i Edyta Czopor.

Prace można było oglądać w sali kina Urzędu Gminy w Jasienicy Rosielnej do 27 stycznia br.

Elżbieta Boroń

Jasełka w Zespole Szkół w Orzechówce

Jak co roku w Zespole Szkół w Orzechówce można było obejrzeć przedstawienie związane z Bożym Narodzeniem w Betlejem, które miało miejsce ponad 2000 lat temu. 21 grudnia 2012 r. spektakl przygotowany przez nauczycieli i uczniów Zespołu Szkół podziwiała społeczność szkolna. 4 stycznia przedstawienie było wystawione dla społeczności lokalnej.

W świąteczno-noworocznym nastroju mieszkańcy Orzechówki mogli poznać historie trzech rodzin – Świętej Rodziny z Betlejem oraz dwóch współczesnych, które przygotowują się do przeżywania kolejnych Świąt Bożego Narodzenia. Ciągłe zabiegani, zapomnieli, co ważne w życiu i w czym tkwi piękno świąt. Jednak tragiczne wydarzenia nocy wigilijnej sprawiają, że dzięki różnym spłotom wydarzeń spotykają na swej drodze ludzi, którzy przypominają, że Bóg co roku rodzi się i czeka na otwarte serca ludzi, a co dzień może być pomocą w trudnych chwilach. Dzięki wspólnej modlitwie, pasterce w kaplicy szpitalnej rodzina jednoczy się, spędza z sobą czas przy świątecznym stole. Wszyscy odzyskują radość życia i czerpią szczęście z przebywania w rodzinnym domu.



Jasełka w wykonaniu uczniów ZS w Orzechówce



Tegoroczne jasełka były refleksją nad współczesnym przeżywaniem świąt, które często tracą charakter niezwykłych ciepłych i rodzinnych chwil spędzonych bez pośpiechu i komputera. Boże Narodzenie to czas, kiedy warto być blisko dziadków, rodziców i dzieci, by wspólnie cieszyć się z narodzenia Bożej Dzieciny.

Ewa Niemiec
fot. Roman Krupa



KAPITAŁ LUDZKI
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
„Kompetentny urzędnik to przyjazny urząd”

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Poprawa do 2014 r. standardów zarządzania oraz podniesienie jakości świadczonych usług publicznych w Urzędzie Gminy Haczów zakłada realizowany przez Bieszczadzkie Forum Europejskie (BFE) projekt „Kompetentny urzędnik to przyjazny urząd” - mówi Adam Basak prezes BFE. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Poddziałanie 5.2.1 Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej.



W projekcie przewidziano szereg zadań z jakich skorzysta zarówno Urząd Gminy jak i pracownicy. W jego ramach przewidziane zostały szkolenia z zakresu postępowania administracyjnego, wdrożenia procedury badania jakości wydanych decyzji administracyjnych oraz cykliczne badania jakości, szkolenia z zakresu kontroli zarządczej oraz ochrony danych osobowych i bezpieczeństwa informacji, wdrożenie procedury badania jakości obsługi klienta oraz przeprowadzenie badań jakości obsługi klienta, wdrożenie systemu rozwoju kompetencji kadr wraz ze szkoleniami dla kadry kierowniczej - dodaje Asystent Lokalny projektu, Edyta Parysz.

„Stanowienie prawa” – to jedno z działań, w którym uczestniczą pracownicy Urzędu Gminy – informuje Pani Parysz. Wzięło w nim udział 10 pracowników gminy.

Szkolenie w swoim zakresie obejmowało zagadnienia z prawa administracyjnego, finansów publicznych ze szczególnym uwzględnieniem finansów publicznych samorządu terytorialnego, tworzenie, stosowanie i nadzór nad tworzeniem aktów prawnych na szczeblu gminnym.

- Tego typu szkolenia są bardzo potrzebne. Z jednej strony integrują ze sobą pracowników, z drugiej - tej najważniejszej - są praktycznym podejściem do problematyki, z którą na co dzień stykają się urzędnicy - mówi Stanisław Jakiel, Wójt Gminy Haczów. - Dzięki temu, że realizujemy wspólnie z BFE projekt nasz Urząd stanie się bardziej kompetentny i przyjazny jak wskazuje nazwa projektu, a tak poważnie to otrzymaliśmy możliwość wysłania 12 pracowników na studia podyplomowe celem dalszego rozwoju i zdobywania nowych doświadczeń, nabywania wiedzy. Oprócz studiów szereg pracowników weźmie udział w różnego typu szkoleniach specjalistycznych - z zakresu finansów, zamówień publicznych, etc. Również sam Urząd skorzysta na realizacji projektu poprzez zakup sprzętu biurowego - dodaje Wójt.

- Mamy nadzieję, iż partnerstwo zawiązane na rzecz realizacji projektu pomiędzy BFE a Powiatem Leskim, gminami: Chorkówka, Nozdrzec, Haczów, Besko zaowocuje korzystnymi zmianami w administracji samorządowej, przyczyni się do poprawy funkcjonowania urzędów, wzrostu poziomu satysfakcji klientów, a połączenie wiedzy i umiejętności partnerów zadecyduje o wspólnym sukcesie tego przedsięwzięcia - mówi Prezes BFE Adam Basak. - Głównym celem projektu jest: Poprawa do 2014 roku standardów zarządzania oraz podniesienie jakości usług publicznych i obsługi klienta w 5 jednostkach samorządu terytorialnego województwa podkarpackiego na podstawie wyników samooceny metodą CAF - dodaje Pani Edyta.



Edyta Parysz

Konferencja „Zmiany w zakresie WPR po 2013”

17 grudnia 2012 roku w Boguchwale w budynku Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego odbyła się konferencja, której tematem były „Zmiany w zakresie Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 roku”. Zgodnie z programem konferencji po przywitaniu zaproszonych gości odbyły się dwa wykłady. Pierwszy dotyczący Wspólnej Polityki Rolnej w latach 2014-2020, poprowadził Andrzej Wróbel – Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Rzeszowie. Drugi wykład na temat Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich poprowadził Wiesław Baranowski – Dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie. Na zakończenie konferencji przewidziano prezentacje regionalnych i tradycyjnych produktów żywnościowych.

Podczas konferencji wręczono odznaczenia:

1. Na wniosek Prezesa Zarządu Podkarpackiej Izby Rolniczej decyzją Ministra Rolnictwa przyznano Odznakę Honorową „Zasłużony dla rolnictwa”.
2. Decyzją Zarządu Podkarpackiej Izby Rolniczej przyznano „Ho-



norową Odznakę Podkarpackiej Izby Rolniczej im. Św. Izydora Oracza”.

Odznakę Honorową „Zasłużony dla rolnictwa” z powiatu brzozowskiego otrzymał Bogusław Surmacz z Brzozowa będący jednocześnie asystentem społecznym Dariusza Sobieraja Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Podkarpackiego.

Marek Owsiany
Zastępca POR ARiMR w Rzeszowie

Koła Gospodyń Wiejskich Powiatu Brzozowskiego Pielęgnują polską tradycję

Aktywnie uczestniczą w życiu społeczności lokalnej. Stanowią element kultury i tożsamości naszego regionu, zaś ich działania są szeroko doceniane w społeczeństwie. Koła Gospodyń Wiejskich, bo o nich właśnie mowa, pielęgnują polską tradycję.

Jak podają źródła, pierwsze Koła Gospodyń Wiejskich powstały ponad 130 lat temu. Ich rola i zadania nie odbiegały jednak bardzo od współczesnych. Kobiety organizowały kursy szycia, gotowania oraz pieczenia, uczyły prowadzenia domu. Pomagały tworzyć szkoły, ochotnicze straże pożarne, wspomagały ludzi w trudnej sytuacji i uczyły wzajemnej pomocy. Organizowały też festiwale i spektakle ludowe oraz różnego



przepis na danie, które jest ich specjalnością.

typu biesiady. Promowały sztukę ludową i wywierały duży wpływ na rozwój polskiej wsi.

Na terenie naszego powiatu można zauważyć duży wzrost aktywności kół gospodyń wiejskich, których obecnie jest już blisko 40. Coraz częściej kobiety, obserwując dorobek kulturowy i społeczny swoich matek i babć, a także mając na uwadze potrzebę modernizacji i odnowy wsi wstępują do KGW lub zakładają nowe koła. Panie z KGW uczestniczą w różnego rodzaju imprezach, dzięki czemu mamy okazję skosztować ich rewelacyjnej kuchni, usłyszeć o lokalnych zwyczajach czy poznać wielopokoleniowe tradycje.

Poniżej prezentujemy składy Kół Gospodyń Wiejskich w poszczególnych gminach powiatu brzozowskiego oraz

Anna Rzepka

Gmina Dydnia cz.2

Koło Gospodyń Wiejskich w Obarzynie

Skład KGW w Obarzynie: Krystyna Tućka – przewodnicząca, Ewa Nieznańska - zastępca przewodniczącej, Bożena Kędzior – skarbnik, Beata Żebrak - sekretarz, Agnieszka Wójcik, Grażyna Gaworecka, Honorata Dytko, Teresa Adamska, Anna Nieznańska, Henryka Szul, Monika Sidor, Barbara Wójcik, Dorota Sidor, Anna Krupa, Anna Szot, Barbara Kędra, Dorota Serwańska.



Specjalność koła to pierogi razowe

Ciasto:

3 szklanki mąki razowej, 1 szklanka mąki poznańskiej, 2 łyżki oleju, 1 łyżeczka płaska soli, 2 żółtka, 1 szklanka ciepłej wody.

Nadzienie:

1,20 kg ziemniaków, 30 dag sera białego, 2 łyżki masła, 1 cebula, sól, pieprz ziołowy, 10 dag boczku.

Wykonanie:

Ugotować ziemniaki, zmielić i wystudzić. Do ziemniaków dodać usmażoną cebulkę, pokruszony ser biały, przyprawy dokładnie połączyć. Z wymieszanych składników zarobić luźne ciasto,

rozwałkować je i wykroić krążki. Wystudzonym farszem nadziewać krążki i dokładnie je sklejać. Pierogi gotować we wrzącej osolonej z odrobiną oleju wodzie. Ugotowane podawać polane wytopionym boczkiem.

Sernik z pianką kokosową

Ciasto:

2 szklanki mąki, 20 dag margaryny bielskiej, ½ szklanki cukru pudru, 1 ½ łyżeczki proszku do pieczenia, 2 żółtka. Z wyżej wymienionych składników zagnieść ciasto, rozwałkować i włożyć do blachy wyłożonej papierem.

Masa serowa:

1 kg sera, 6 żółtek, 2 budynie śmietankowe, 1 szklanka cukru, 1 szklanka mleka, ½ szklanki oleju, 1 cukier waniliowy.

Ser przepuścić przez maszynkę 2 razy, cukier utrzeć z żółtkami dodać ser, olej, budynie rozpuszczone w mleku, na koniec ubitą z białek pianę. Masę serową wyłożyć na formę.

Piana:

4 białka ubić z niepełną szklanką cukru, dodać 15 dag kokosu i wyłożyć na ser. Piec 50 minut.





Koło Gospodyń Wiejskich w Końskiem

Skład KGW w Końskiem: Jadwiga Krowiak – przewodnicząca, Teresa Krowiak – zastępca, Danuta Baran – skarbnik, Dorota Pniak – sekretarz, Anna Tokarska, Alicja Szymańska, Małgorzata Maślak, Danuta Pryszcz, Halina Szalęga, Barbara Tymińska, Lucyna Rychlicka, Katarzyna Harydczak, Halina Szuba, Weronika Korczyńska, Elżbieta Stabryła, Danuta Bura, Irena Woroszczak, Małgorzata Nawrocka, Danuta Naleśnik, Halina Starzak, Janina Kuźmiak, Monika Orłowska, Renata Węgrzyńska, Beata Kiczarowska, Anna Tokarska, Beata Czebieniak, Regina Baran, Teresa Czebieniak, Grażyna Maślak, Iwona Dauksza, Iwona Nawrocka.

Specjalność koła to żurek wiejski

Rozczyn: 100 g mąki pszennej i 100 g mąki żytniej razowej dokładnie wymieszać. Zalać letnią przegotowaną wodą, dodać 2 ząbki czosnku i skórkę z razowego chleba. Przykryć słój gazą i zostawić na kilka dni w ciepłym miejscu.

Składniki: 250 g kielbasy lub boczku, pół selera, pietruszka, marchewka, por, 4 suszone grzybki, sól, 2 ząbki czosnku, 4 jajka.

Wykonanie: Ugotować wywar z kielbasy, warzyw i grzybów. Przełać przez sito. Kielbasę i grzyby pokroić w cienkie paseczki i zalać poprzedzonym wywarem. Dodać 2 szklanki żuru, zagotować i doprawić do smaku. Podawać w filiżankach z ćwiartkami jajek lub z ziemniakami okraszonymi słoniną.



Koło Gospodyń Wiejskich w Krzemiennej

Skład KGW w Krzemiennej: Barbara Kmiotek – przewodnicząca, Henryka Pelczarska – sekretarz, Henryka Rychlicka – skarbnik, Halina Kibała, Cecylia Rychlicka, Anna Kopleńska.



Specjalność koła to pierogi z kaszą gryczaną i grzybami

Składniki:

Ciasto: 0,5 kg mąki pszennej, 1 jajko, 0,75 szklanki ciepłej wody, 0,25 szklanki mleka, 0,5 płaskiej łyżeczki soli.

Farsz: 20 dag kaszy gryczanej, 5-6 dag suszonych grzybów, 10 dag cebuli, 2 jajka, sól, pieprz, 0,25 szklanki oleju lnianego lub rzepakowego.

Wykonanie: Mąkę przesiać na stolnicę, zrobić w niej dołek. Zaparzyć ciasto, wlewając w dołek zagotowane mleko. Mieszać widelcem. Dodać jajko, sól i wodę. Zagnieść ciasto – dobrze wyrobić. Grzyby umyć, zalać wodą, pozostawić na noc, aby zmiękły. Nazajutrz ugotować w wodzie, w której się moczyły. Wywar grzybowy zlać do garnka, uzupełnić wodą tak, aby było dwa razy więcej płynu niż kaszy i zagotować. Wsypać kaszę i ugotować na sypko. Cebulę obrać, pokroić drobno, usmażyć na oleju na złoty kolor. Jajka ugotować na twardo, obrać, ostudzić. Ugotowaną kaszę, podsmażoną cebulkę, grzyby, jajka zemleć w maszynce do mięsa o dużych oczkach. Doprawić do smaku solą i pieprzem. Gdyby farsz był za rzadki, dodać trochę tartej bułki. Ciasto rozwałkować na grubość ok. 2 mm, wykroić szklanką krążki, nałożyć farsz i zlepiać brzegi pierogów. Pierogi wrzucać na osoloną wodę. Gdy wypłyną na wierzch, gotować jeszcze 3 minuty na wolnym ogniu. Podawać polane masłem z przesmażoną cebulką.



Spełniać muzyczne marzenia

Rozmowa z Olgą Boczar, pochodzącą z Haczowa wokalistką jazzową, studentką V roku Instytutu Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach.



fol. Joanna Lewandowska

Sebastian Czech: Określa Pani swoją muzykę jako połączenie jazzu, muzyki etnicznej, polskiej muzyki ludowej z dobrze rozumianym popem. Coś zainspirowało Panią do połączenia tych gatunków?

Olga Boczar: Zainteresowania muzyczne mam bardzo rozległe... W dzieciństwie miałam dużą styczność z polską muzyką ludową, podczas studiów z kolei z jazzem, natomiast od zawsze inspirowała mnie szeroko rozumiana muzyka etniczna. Przy pisaniu utworów jednak nigdy nie zastanawiałam się nad tym co z czym w danym momencie połączyć i jaki chcę uzyskać efekt końcowy. Zwykle komponowanie odbywa się tak, że po prostu siadam przy fortepianie i zaczynam grać, układać frazy, a dopiero później najczęściej dochodzę do wniosku, że w powstałej piosence słychać wpływy różnych stylistyk, którymi się fascynuję, czy fascynowałam w przeszłości.

S. Cz.: Próbowal ktoś przed Panią w taki sposób pomieszać muzyczne gatunki, czy to prekursorskie przedsięwzięcie?

O. B.: W tym momencie na świecie jest bardzo dużo pięknej, inspirującej muzyki. W związku z tym coraz częściej spotykam się z faktem, że coraz trudniej jest przyporządkować ją do określonego gatunku, czy stylistyki. Zresztą tak naprawdę w każdej kompozycji można doszukać się różnych wpływów. I to jest właśnie w sztuce najbardziej pasjonujące. Wydaje mi się jednak, że na naszej scenie muzycznej brakuje zespołów, które akurat w taki sposób jak Olga Boczar Music Essence wyrażałyby siebie. W pewnym sensie chyba mogę pozwolić sobie na stwierdzenie, że nasz projekt to nowatorskie przedsięwzięcie na polskim rynku muzycznym.

S. Cz.: Planuje się Pani rozwijać w tym kierunku, czy możliwa jest zmiana lub korekta dotychczasowego repertuaru?

O. B.: Na pewno będę wykonywać muzykę autorską, bo to jest to, co daje mi największe szczęście, satysfakcję, to co najbardziej czuję i to z czym najbardziej się utożsamiam. Z natury jednak wiem, że inspirowała mnie niesamowicie



fol. Piotr Molęcki/KPRP

wiele rzeczy, ludzi, zdarzeń, własnych doświadczeń, odkrywanie siebie, towarzyszące temu uczucia i emocje. Ja wciąż się zmieniam, więc jestem pewna, że i moja muzyka wraz z biegiem czasu będzie nieustająco ewoluować.

S. Cz.: Rodzaj uprawianej obecnie muzyki zgodny jest z kierunkiem studiów?

O. B.: Zdecydowanie. W tym roku kończę studia na kierunku Jazzu i Muzyki Estradowej. Tak, chyba mogę nawet tak powiedzieć, że jazz to jest gatunek od którego komponowanie własnej muzyki u mnie w ogóle się zaczęło. Zauwa-

żyłam również ostatnio tendencję, że pomimo że w ogólnym wymiarze zaczynam odbiegać od muzyki stricte jazzowej to i tak pewne elementy, takie jak jazzowa harmonia, rytmika, czy wiele improwizacji i swobody wykonawczej są nieodłącznymi czynnikami moich utworów.

S. Cz.: Co wpłynęło na wybór akurat jazzu, gatunku, w którym znacznie trudniej zaistnieć wśród większej rzeszy fanów, niż na przykład w muzyce rozrywkowej?

O. B.: Tutaj chyba Pana zaskoczę, gdyż pierwszą styczność z muzyką jazzową miałam na etapie szkoły średniej, podczas warsztatów jazzowych, które odbywają się cyklicznie w Domu Kultury właśnie w Brzozowie. Tam usłyszałam pierwsze jazzowe dźwięki, poszłam na pierwszy jam session w swoim życiu i to tam zrodziła się moja bezgraniczna miłość do tego gatunku. W tej muzyce odnalazłam wolność i nieprzewidywalność, których tak brakowało mi w klasyce, rozbudowaną rytmikę i harmonię, których bardzo brakowało mi z kolei w muzyce „radiowej” – popularnej i to coś czego nie jestem w stanie zdefiniować, co tak mocno chwyta za serce.

S. Cz.: Nie lepiej wykonać „Ona tańczy dla mnie”, śpiewany obecnie hit disco polo od dyskotek po piłkarskie stadiony, bijący rekordy popularności w Internecie, i stać się sławnym na cały kraj, a nawet poza jego granice. Artysta wybierając swoją drogę kieruje się tylko pasją? Nie kalkuluje, jaki rodzaj muzyki zapewni mu w miarę szybko popularność, i co za tym idzie, duże pieniądze?

O. B.: Nie wiem, czym kierują się inni artyści wybierając swój kierunek muzyczny, w którym się spełniają. Myślę jednak, że to co w muzyce jest najważniejsze, to prawda. Jeśli jest się prawdziwym i robi się to, co się naprawdę kocha, to i będą ludzie, którzy to pokochają. Oczywiście nie nastawiam się na masowego odbiorcę. Mam świadomość, że moja muzyka to muzyka niszowa, i że pewnie nie będzie wykonywana na dyskotekach i nie będzie biła rekordów odsłuchań w internecie. Wierzę w nią jednak z całego serca, daje mi satysfakcję i poczucie spełnienia, a z doświadczenia wiem, że w Polsce też są ludzie, którzy tej muzyki potrzebują, i że daje ona im radość. A to cieszy najbardziej.

S. Cz.: Co myśli profesjonalista, wykonujący ambitną muzykę, kiedy słyszy i widzi discolowca, samouka, obecnego we wszystkich ogólnopolskich mediach, którego utwór nuca miliony. Martwi się, że muzyczne gusta publiczności zostały wypaczone, czy nie zwraca uwagi na tego rodzaju sukcesy i robi dalej swoje z niezachwianym przekonaniem o własnych muzycznych wyborach?

O. B.: Szczerze mówiąc nie mam zbyt wielu okazji do słuchania „discolowców”. Skutecznie tego unikam. Nie martwię się również o gusta publicz-

WARTO WIEDZIEĆ

ności. One były, są i będą bardzo różne. Poza tym moim marzeniem jest tworzyć i wykonywać muzykę dla bardziej wybrednego grona słuchaczy, którego nie zadowolają discopolowe piosenki - bez większych wymagań zarówno muzycznych, jak i tekstowych. Faktem niestety jest, że w Polsce coraz mniejszą wagę przywiązuje się do tradycji kulturowych. Nie promuje się ambitnej muzyki w mediach, nie uczy w szkołach ogólnokształcących. Odbiorca ma naprawdę utrudniony dostęp do tego rodzaju sztuki. Śmiem nawet przypuszczać, że spora liczba ludzi nawet nie wie, że istnieje jeszcze inna kultura muzyczna, niż ta promowana w radiu i telewizji. Ciężko się zatem dziwić, że grono słuchaczy jazzu w stosunku do hitów discopolowych jest mniejsze.

S. Cz.: Pani również ma na koncie występy w telewizyjnych programach i radiowych audycjach. Pomaga to zaistnieć w środowisku, rozwijać karierę?

O. B.: Oczywiście, że pomaga. Obecnie radio, telewizja i internet to najbardziej wpływowe formy promocji. Środki masowego przekazu, promując różne stylizacje muzyczne, dają słuchaczowi przede wszystkim możliwość wyboru. Dzięki mediom większa ilość „przypadkowych” ludzi ma szansę usłyszeć o bogatym zasobie polskiej ambitnej i wielce wartościowej sztuki, która w ostatnich latach została zdecydowanie zepchnięta na plan drugi.



fot. Paweł Wiśniewski

S. Cz.: Współpraca z najwybitniejszymi muzykami jazzowymi z Polski i zagranicy jest dla Pani nobilitacją. Utwierdza w przekonaniu, że wszystko idzie w dobrym kierunku?

O. B.: Niesamowicie się cieszę, że mogłam współpracować z takimi ludźmi jak np. Andrzej Jagodziński, Lora Szafran, Anna Serafińska, Michał Tokaj, Janusz Szrom, Bogdan Hołownia, czy David Kikoski. To są moje autorytety muzyczne, na których muzyce się wychowywałam. Oczywiście, że jest to wielką nobilitacją i utwierdza w przekonaniu, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Największym jednak potwierdzeniem tego, że to co robię ma sens są ludzie przychodzący na koncerty i słuchający mojej muzyki. Oni dają mi siłę do działania.

S. Cz.: Muzycy grający w „Olga Boczar Music Essence” są również członkami zespołów między innymi Anny Marii Jopek, Kayah, czy Urszuli Dudziak. W jaki sposób nawiązała Pani z nimi współpracę, od kiedy funkcjonuje Pani zespół?

O. B.: Rzeczywiście muzycy grający w „Olga Boczar Music Essence” – Jan Smoczyński, Wojciech Pulcyn i Paweł Dobrowolski to największej klasy artyści współpracujący z wieloma polskimi i zagranicznymi gwiazdami, m.in. również z Justyną Steczkowską, Moniką Brodą, Ewą Bem, Mieczysławem Szczepniakiem, Zbigniewem Namysłowskim, czy Nigelem Kennedy’em. Muzycy „Olga Boczar Music Essence” są absolwentami Wydziału Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach, czy też Policealnego Studium Jazzu w Warszawie, co jest elementem wspólnym, dodatkowo wcześniej wielokrotnie spotykaliśmy się podczas jam sessions i koncertów. Oficjalnie jednak w tym składzie, pod nazwą „Olga Boczar Music Essence” działamy od lipca 2012 r.

S. Cz.: Skąd wzięła się nazwa „Olga Boczar Music Essence”?
O. B.: Tak naprawdę tę nazwę chyba wymyślił przypadek. Zatyłowałam tak bowiem swój pierwszy koncert z muzyką autorską, chcąc oddzielić repertuar, który wykonywałam wcześniej – czyli standardy jazzowe, od moich własnych kompozycji. I tak już zostało. „Olga Boczar Music Essence” to nazwa zespołu, którego jestem liderką, w którym śpiewam i który przede wszystkim wykonuje napisane przeze mnie utwory. Można powiedzieć, że to taka esencja moich muzycznych fascynacji.

S. Cz.: Koncertujecie dużo, uczestniczycie w festiwalach, nagrywacie płyty?

O. B.: Jesteśmy obecnie na etapie przygotowań do nagrania pierwszej, debiutanckiej płyty w tym składzie, której premiera przewidziana jest na późną jesień 2013 r. Oprócz tego, pomimo dosyć krótkiej działalności, mamy już na koncie wiele koncertów, m.in. w grudniu 2012 r. na specjalne zaproszenie zagraliśmy koncert dla Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Bronisława Komorowskiego i jego Małżonki.

S. Cz.: Pisze Pani teksty, komponuje i wykonuje swoje utwory. Słowem w całości decyduje Pani o swojej twórczości. Tak to Pani planowała, czy po prostu tak wyszło?

O. B.: Zawsze do tego dążyłam, żeby śpiewać utwory, które są mi szczególnie bliskie, które opowiadają o moich życiowych doświadczeniach, przemyśleniach, o tym co ja – Olga Boczar – czuję i o czym pragnę powiedzieć światu. Dzięki temu, że piszę muzykę, teksty, a później wspólnie z zespołem wykonuję te utwory, mogę w 100 procentach przekazać w nich siebie.

S. Cz.: Najpierw Pani coś nuci i do tego pisze tekst, czy najpierw pojawiają się słowa, a następnie do tego tworzona jest muzyka?

O. B.: Bywa różnie. Czasami tak bardzo poruszy mnie czyjś tekst, że od razu pragnę napisać do tego muzykę. Częściej bywa jednak tak, że tworzę warstwę muzyczną, a dopiero jej ogólny wyraz i początkowa intencja daje mi pomysł na tekst.

S. Cz.: Co stanowi dla Pani inspirację. Są jakieś chwile, kiedy łatwiej powstają kolejne utwory?

O. B.: Tak naprawdę inspiruje mnie wszystko. Inspirują mnie ludzie, natura, na łonie której uwielbiam przebywać, czasami korek uliczny, czasami słońce i piękna pogoda, czasami burza i deszcz, a czasami utwory są po prostu muzycznym odzwierciedleniem moich uczuć, emocji, czy przemyśleń. Jakiś czas temu np. napisałam piosenkę o Haczowie, z którego pochodzę i do którego myślami wracam każdego dnia. Nosi ona tytuł „Oda do zieleni” i opowiada o niewielkim wzgórzu w pobliżu Wiśłoka, gdzie spędzałam w dzieciństwie wiele wolnego czasu, i które jest dla mnie ostoją nadal, za każdym razem kiedy jestem w moich rodzinnych stronach. To nadzwyczajne dla mnie miejsce - miejsce moich spotkań z przyrodą, ale też i z samą sobą. Jako ciekawostkę zdradzę, że utwór „Oda do zieleni” będzie singlem zapowiadającym debiutancką płytę „Olga Boczar Music Essence”.

S. Cz.: Kończy Pani w tym roku studia. Jakie plany na przyszłość. Są związane tylko i wyłącznie z muzyką, czy dopuszcza Pani możliwość zarabiania na życie w innym zawodzie?

O. B.: Moje plany zawodowe od zawsze i na zawsze związane są wyłącznie z muzyką. Szczepnie mówiąc nigdy nawet nie dopuszczałam do siebie innej myśli. Oprócz koncertów, w miarę możliwości, poświęcam się również działalności pedagogicznej, wprowadzaniem młodych adeptów w niesamowity świat dźwięków. Mam nadzieję, że los będzie mi nadal sprzyjał, wspierał w tych planach i pomagał spełniać kolejne muzyczne marzenia.

S. Cz.: Z koncertem w rodzinne strony nie wybiera się Pani w najbliższym czasie?

O. B.: W listopadzie wystąpiliśmy w Radiu Rzeszów, ale ogromnie chciałabym zaśpiewać koncert jeszcze bliżej mojej Małej Ojczyzny. Mam wielką nadzieję, że będzie ku temu możliwość w najbliższej przyszłości.

Rozmawiał Sebastian Czech

Wyobraźnia wyzwolona w dzieciństwie jest decydująca dla mojego malarstwa

Rozmowa z profesorem Stanisławem Tabiszem, rektorem ASP w Krakowie, pochodzącym z Jasiency Rosielnej (cz. III)

Sebastian Czech: W latach osiemnastych pracował Pan w Piwnicy Pod Baranami, współtworząc scenografię podczas zagranicznych koncertów. Jak Pan trafił do miejsca kultowego dla polskiej piosenki i kabaretu?

Stanisław Tabisz: Do Piwnicy pod Baranami trafiłem przez przypadek. Jest to temat na odrębną i długą opowieść. Zrelacjonuję tylko w największym skrócie. Znowu nie działałem ja sam w tym kierunku, lecz ktoś inny zobaczył coś i zaproponował mi. Była jesień 1983 roku. Malowałem późno w nocy, w swojej pracowni przy ul. Czarnowiejskiej 9, obraz. Ktoś zastukał do drzwi, chciał kupić butelkę wódki. Powiedziałem, że moja sąsiadka, samotna babcia, sprzedaje wódkę w następnych drzwiach, ale gość zobaczył obrazy i leżącą na łóżku gitarę. Zapytał się czy gram. Trochę gram amatorsko - odpowiedziałem. A ja znam wielu ważnych ludzi w Piwnicy pod Baranami – odpowiedział Andrzej Kala z Zakopanego. Na drugi dzień odwiedził mnie w pracowni Piotr Ferster, szef organizacyjny Piwnicy pod Baranami, i zaprosił na kościelny koncert kabaretu, bo Piwnica wtedy była wyrzucona przez reżim „stanu wojennego” ze swojej siedziby w Rynku Głównym. Idąc na ten koncert do kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej z Lourdes przy ul. Dzierżyńskiego spotkałem Marka Grechutę. Razem weszliśmy na przykościelną salę. Zaśpiewałem dwie piosenki Jacka Kaczmarskiego, przebywającego wtedy na emigracji, i Zbyszek Preisner, teraz światowej sławy kompozytor muzyki filmowej, zaproponował mi zaśpiewanie jego piosenki do tekstu poety Adama Asnyka. Z Piwnicą pod Baranami to był zupełny przypadek. Po prostu człowiek w nocy pomylił drzwi i nagle uruchomił łańcuch wydarzeń, które wpłynęły bardzo na pewien okres mojego życia i twórczej egzystencji.

S. Cz.: Jak się Panu współpracowało z Piotrem Skrzyneckim i w ogóle, jak się współpracowało malarzowi z piosenkarzami, tekściarzami, kompozytorami?

S. T.: Piotr Skrzynecki bardzo lubił artystów malarzy. Sam studiował historię sztuki, pisywał do gazet recenzje z wystaw odbywających się w Krakowie. Zespół kabaretowy nie tylko występował razem, ale spotykał się prawie codziennie na krakowskim Rynku, bądź prywatnie w domach. Tradycją kabaretu było to, że występowali w niej i realizowali scenografię

artyści z Akademii Sztuk Pięknych. Byli to, m.in.: Wiesław Dymny, Kazimierz Wiśniak, Krzysztof Litwin, Andrzej Warchał, Hary Radziszewski, Kazimierz Madej, no i także ja zaplątałem się w to towarzystwo. Było mi początkowo ciężko, bo nie miałem wykształcenia muzycznego ani aktorskiego, ale w kabarecie było dużo „cudownych amatorów”, którzy w swobodnej formule poetyckiego kabaretu Piotra Skrzyneckiego jakoś się mieścili. Po prostu zadomawiali się w jego wyobraźni. Uczylem się piosenek „ze słuchu”. W Piwnicy trudno było o wprowadzenie do programu na stałe solowego utworu. Ja miałem szczęście. Obok gotowych pieśni Wysockiego i Kaczmarskiego skomponowali dla mnie utwory Zbyszek Preisner i Grzegorz Turnau. Śpiewałem je tak sobie, nierówno,



Student ASP - w pracowni przy ul. Czarnowiejskiej 9 -około 1980-1981

bez stabilizacji, ale jakoś utrzymywały się w repertuarze, nawet na zagranicznych wyjazdach. Poza tym śpiewałem w chórkach i współtworzyłem z Kazimierzem Madejem scenografię podczas zagranicznych wyjazdów na dużych scenach w USA, Kanadzie czy w europejskich miastach (m.in. w Londynie, Wiedniu, Paryżu, Kolonii, Monachium, Amsterdamie). Później, kiedy już zrezygnowałem z występowania w Piwnicy pod Baranami, do zrealizowania scenografii zaprosił mnie Zbigniew Preisner. Zaprojektowałem i zrealizowałem, wspólnie z malarzami Jackiem Taszyckim i Zbigniewem Cebulą, oprawę scenograficzną do jego koncertów pt.

„Moje koledzy na koniec wieku” (w Starym Teatrze w Krakowie i w Teatrze Narodowym w Warszawie).

S. Cz.: To był dobry czas dla artystów z Piwnicy. Kto wówczas w niej występował, tworzył?

S. T.: W latach 80-tych XX wieku program Piwnicy pod Baranami miał charakter inny niż w latach 60-tych czy 70-tych, kiedy był zjawiskiem bardziej literackim, poetycko-muzycznym, odrobinę mieszczańskim, kiedy śpiewała genialna Ewa Demarczyk. Piwnica pod Baranami lat 80-tych reagowała na to, co się działo w Polsce, na stan wojenny, na przemoc wojskowej władzy. Siłą rzeczy, w programie Piwnicy było dużo akcentów opozycyjnych i politycznych, ale charakter w 80 procentach pozostał ten sam, co dawniej, czyli muzyczno-poetycki. Prowadził to wszystko Piotr Skrzynecki. Byli w kabarecie wspaniali kompozytorzy: Zygmunt Koneczny, Zbigniew Preisner, Zbigniew Raj i doszedł, trochę później niż ja młodziutki, ale niezwykle utalentowany Grzegorz Turnau. Swoje nastrojowe pieśni śpiewały gwiazdy kabaretu, m.in.: Halina Wyrodek, Ola Maurer, Ania Szalapak, Ewa Wnukowa, Tamara Kowalska. Występowali również zawodowi aktorzy i aktorki: Jacek Wójcicki, Marian Dziędziel, Alicja Bieniewicz, Ewa Kolasinska. Czasami przychodzili: Alosza Awdiejew i Mieczysław Świącicki (książę nastroju dawnej Piwnicy). Stałym bardem nowego kabaretu był Leszek Wójtowicz prezentujący piosenkę autorską. Satyryczne momenty zapewniali Andrzej Warchał i bracia Marek Pacuła oraz Andrzej Pacuła. Byli też inni satyrycy. Skład Piwnicy stale był w żywej rotacji. Ktoś przychodził, ktoś odchodził, jak w hymnie rozpoczynającym każdy program kabaretu: „Przychodzimy, odchodzimy...”.

S. Cz.: Zapadło Panu w pamięci jakieś szczególnie wydarzenie z tego okresu?

S. T.: To były cudowne lata. Podczas podróży zagranicznych przydarzało nam się mnóstwo zabawnych i zaskakujących sytuacji. W tak doborowym towarzystwie nie można było się nudzić. Czasami dla nas był lepszy kabaret w autokarze, samolocie czy pokoju hotelowym, niż ten, nam wszystkim dobrze znany i osłuchany na scenie. To znowu materiał na osobną, długą opowieść. Teraz przypominam sobie takie zdarzenie w jednym z hoteli w Toronto (rok 1987). Czekaliśmy już kilka dni na mające odbyć się koncerty i chodziliśmy na hotelowy basen i do dżakuzi. Do białutkiego rana spędzaliśmy towarzystwo czas popijając trunki. Któregoś dnia, nad ranem, wyszliśmy ze Zbyszkim Preisnerem na hotelowy taras i zobaczyliśmy ruchome arterie autostrad, cztery pasy w jedną i w drugą stronę. Razem osiem. Po wszystkich pasach poruszały

się gęsto samochody z zapalonymi światłami. To była rwąca rzeka samochodów i światel. Zbyszek popatrzył przez chwilę na ten „cywilizacyjny” widok i powiedział: „To mi się podoba! Kapitałiści jadą do roboty, a socjaliści się bawią!”.

S. Cz.: Co najbardziej Pana fascynuje w surrealizmie?

S. T.: Identyfikacja stylistyczna i zaszukanie do jakiejś konwencji wymaga czasu. Najpierw mnie to nie interesowało, nie chciałem nazywać tego, co rysuję i maluję. Później, a nawet już na etapie obrony dyplomu magisterskiego, trzeba było napisać jakąś pracę problemową. Tytuł mojej pracy pisemnej (magisterskiej) brzmiał: „Kompozycje magiczne” i znaczna jej część była osadzona na „Archetypach i symbolach” Gustawa Karola Junga traktujących o zbiorowej podświadomości. Otrzymując medal Rektora ASP za dyplom (wtedy był nim prof. Włodzimierz Kunz pochodzący zdaje się, że z Gorlic) miałem jeszcze jedną satysfakcję. Recenzował mój dyplom prof. Jan Szancenbach i napisał on, jak na zwyczaj w Akademii, długą i bardzo rzetelną recenzję. Zaczęło się nazywanie, bo publikacja twórczości nie może obyć się bez wprowadzenia, komentarza, interpretacji, oceny. To jest standard gwarantujący jako takie dotarcie do odbiorcy. W czasie nauki w liceum plastycznym fascynowałem się malarstwem Zdzisława Beksińskiego (pochodzącego z Sanoka) i plakatami oraz rysunkami Franciszka Starowiejskiego (rodzina pochodzi z okolic Odrzykonii). Później mi przeszło. Na Akademii zetknąłem się z innymi malarskimi wizjami i konwencjami. Zasmakowałem w kolorze, w materialnej piktoralności plamy barwnej. Tak w liceum, jak i w Akademii uczono nas historii sztuki. Poziom wykształcenia mojego pokolenia jest naprawdę dobry i wszechstronny. Surrealizm był kierunkiem, który mnie interesował zawsze. Jest w tym nurcie kilku malarzy, którzy inspirują mnie do tej pory: Miró, Max Ernst, Magritte. Poza tym surrealizm jako tendencja w sztuce XX wieku szedł w parze z ruchem literackim i z potrzebą pisanie manifestów, budowania nowych teorii. To mi odpowiada. Ale decydująca dla mojego malarstwa jest wyobraźnia wyćwiczona, uruchomiona i wyzwolona w okresie dzieciństwa. Człowiek jak czegoś nie może mieć, to sobie wyobraża i jest w tym tak zachłanny, że jego wyobraźnia zawsze o niebo przerasta to, co w efekcie osiąga w życiu. Albert Einstein powiedział, że: „ważniejsza od wiedzy jest wyobraźnia”. Wyobraźnia decyduje o twórczym i odkrywczym charakterze aktywności artystycznej czy naukowej. Surrealistyczna wyobraźnia kojarzy świa-

ty i rzeczy odległe, w sposób zaskakujący, czasami drastyczny. Odwraca kolejność rzeczy, zmienia proporcje, akcenty, wprowadza różne nastroje, odkrywa i nasycza tak zwaną magię realności czyli pierwotną sakralność. Czyni ze zwykłego - niezwykłe, z pospolitego - nadzwyczajne, z brzydkiego - piękne, z beznadziejnie smutnego - radosne... Świat praktycznego doświadczenia miesza się z intencjonalnymi pragnieniami, z wizjami na jawie i we śnie. Ja mam taką właśnie wyobraźnię.

S. Cz.: Kiedy się ona ukształtowała?

S. T.: Już w dzieciństwie, w Jasienicy Rosielnej, kiedy biegałem boso pomiędzy drewnianymi chałupami i starymi jabłoniąmi. Tę część właściwości mojego talentu i predyspozycji ukształtowała natura, najbliższe otoczenie, rodzina, wytrzymali i silni koledzy pomagający od świtu do nocy rodzicom w utrzymaniu ich małych gospodarstw. Łąki i pastwiska, z muzyką pszczoł i dywanami kwiatów, pola uprawne, sady, zarosłe zieleńmi doły i mokradła, lasy podkarpackiego regionu... Ja tę archetypiczną dzikość natury mam w sobie



i trzymam ją jak najcenniejszy skarb. Dzikość tkwi w mojej duszy i jest imperatywem walki o lepszy świat, o prawdę i wartość wyjątkowych dzieł sztuki, o przemianę sumień ludzkich, o zachwyt, wzruszenie, tkliwość uczuć... Bo to jestem „ja” i tylko „ja”, ale poprzez indywidualne dążenie do wyrazistości potrafię również czerpać radość z obcowania z ludźmi i współpracować z nimi. Bo uratowałem swoją wyobraźnię od zatracenia i pospolitej sztampy, od zbrutalizowanych relacji, od kulturowego wygaszenia i prymitywnej redukcji... Człowiek nosi w sobie wiele światów, w jego świadomości i sercu mieszka oraz odpoczywa (czasami panoszy się) wielu ludzi, a wyobraźnia surrealistyczna pozwala tylko zobaczyć to wszystko wewnętrznym okiem i sprawić, że życie rozkwita i mieni się całym bogactwem różnorodności oraz tajemniczą cudownością stworzenia...

S. Cz.: Bliższe jest Panu malarstwo, czy rysunek?

S. T.: Wielki klasycystyczny mistrz malarstwa Jean Dominique Ingres powiedział kiedyś do młodego Edgara Degasa: „Chce

Pan zostać malarzem młody człowieku, to niech Pan dużo rysuje”. Rysunek jest dla wszelkich dziedzin sztuk plastycznych podstawą i fundamentem specjalistycznych realizacji. Rysunkiem posługują się również architekci i w pewnym sensie kompozytorzy muzyki. Rysunek bardzo długo w historii sztuki był traktowany pomocniczo, jako pierwszy zapis kształtu, pomysłu czy idei. Wieku XX dopiero wyemancypował rysunek na dyscyplinę autonomiczną, samą w sobie, wystarczającą dla siebie w swych środkach wyrazu. U mnie relacja „rysunek - malarstwo” przebiega dość nietypowo.

S. Cz.: Początkowo częściej Pan rysował, czy malował?

S. T.: W liceum plastycznym dużo rysowałem i dlatego może zdawałem na Wydział Grafiki do Akademii. Studia zmieniły to i pokochałem malarstwo, kolor, plamę barwną. Po drodze kusila mnie zawsze i fascynowała grafika warsztatowa (artystyczna), klasyczne techniki akwaforty, akwatinty, linorytu, litografii. W ostatnich latach nastąpił u mnie zintensyfikowany powrót do rysunku. Więcej rysuję niż maluję. W rysunku zawsze jestem figuralny i przedstawiający, bardziej trzymam się realistycznego oglądu świata. W malarstwie stosuję formy aluzyjne, nawiązujące do pejzażu, ale tego pejzażu wewnętrznego, uzupełnionego o poetyckie i emocjonalne przeżycie. Bywam w malarstwie także abstrakcyjny, a w rysunku nie. Ten podział utrwalił się we mnie na stałe tak, że trudno mi namalować obraz figuralny, a właściwie nie mam takiej potrzeby. Ja maluję stan duszy, atmosferę, przeżycie, pragnienie, intencjonalne wizje spełnienia, dążę do stworzenia szczęśliwych, arkadyjskich światów, nieistniejących, ale możliwych do stworzenia we własnym wnętrzu. Okazuje się, że możliwy jest Raj na Ziemi. To harmonijny, szczęśliwy człowiek, spełniający się w triadzie: dobro, prawda, piękno. Poczucie harmonii, szczęścia i zachwytu możliwe jest tylko do spełnienia w idealistycznej sferze, we wnętrzu, w duszy, świadomości i wyobraźni człowieka. A taką sferą jest przeżycie religijne, mistyczne, i takim przeżyciem może również emanować wybitne dzieło sztuki. W rysunku jestem bardziej racjonalny i trzymam się konkretnów, ale także w rysunku jestem chimeryczny i impulsywny, chwytam wrażenia i utrwalam chwile, wypełniając je czasami surrealistyczną atmosferą czy metafizycznym tchnieniem. Obrazy powstają w dłuższym okresie czasu i wymagają innej koncentracji oraz innej strategii tworzenia. Ale udany obraz - to większy wysiłek, a tym samym większa satysfakcja.

Rozmawiał Sebastian Czech

Część czwarta wywiadu w kolejnym numerze.

Tomik poezji pani Danuty Czaja

„A z wierszy napisanych chyba ten nie umrze,
co nie bał się stać prawdą lub stał się muzyką”
Jan Twardowski



Aby osiągnąć wspa-
niałe rzeczy musimy marzyć
tak dobrze, jak działać (Ana-
tole France).

Najlepszym dowodem
na prawdziwość tych słów jest
poetka z naszej gminy Danuta
Czaja. Właśnie ukazał się jej
pierwszy tomik zatytułowany
„W serca ciszy”.

Materiał zgromadzony
w zbiorze jest bardzo różno-
rodny. Mamy tu utwory wspo-
mnieniowe - osobiste - poświę-
cone zmarłej matce, związane ze
świętami i okolicznościowe,
religijne czy poetyckie miniaturki opisujące rodzinny
dom podmiotu lirycznego. „Podróż” to swoista spowiedź
z życia, które choć zbliża się do końcowej stacji, nie napawa
podmiotu lirycznego zwątpieniem i żalem. Pełne wiary w mi-
łość wyznanie w „Podaruję ci” czy wspomnieniowe *Pozwól mi
jeszcze* – to utwory, które na tle całego tomiku zdecydowanie się
wyróżniają.

Podróż

Czterdzieści lat już minęło,
Gdy pociąg przyszłości wyruszył
Ze stacji życie.
Do pustego przedziału wsiedliśmy oboje.
Młodzi, niedoświadczeni, ufający każdemu.
Dwoje kochających się ludzi.
Bez większych przeszkód dojechalśmy do pierwszej stacji,
Gdzie czekała na nas iskra pierwotnej miłości.
I znowu pociąg toczył się po szynach życia,
Napotykać różne stacje, na których byliśmy niezauważeni.
Wędrowni w przyszłość dała
Kolejny cud.
Tych dwoje młodych zmieniło
Na naszym szlaku wiele.
Nadawało sens przyszłości
Która stopniowo zaczęła nas fizycznie
Zmieniać.
Wysiedliśmy z pociągu, który tak prędko
Pędził wciąż do przodu,
Na naszej stacji,
Lecz już nigdy nie było tak samo,
Nic dwa razy się nie przydarzyło.
Dziś spoglądamy z dala
Na ten czas,
Na pędzący pociąg,
Życie i zdaje się nam, że
Na naszej stacji nic nie sunie do przodu.
Rzeczywistość jednak jest inna,
Bo prędzej niż byśmy chcieli,
Umyka naszej spokojności czas,
A czas nam dany na podróż
W przyszłość trwał jak jedna chwila
Po której zostały miłe wspomnienia.



Danuta Czaja

Poetka urodziła się 24
maja 1952 roku w Przysietnicy
(woj. podkarpackie). Mieszka
wraz z rodziną w Izdebkach Ru-
dawcu. Przez wiele lat pracow-
ła zawodowo w fabryce koronek
w Brzozowie – Koronki S.A. Po
przejściu na emeryturę cały swój
wolny czas poświęca rodzinie
oraz sprawom społecznym. Od
2006 roku sprawuje nieustannie
funkcję Radnej Rady Gminy
w Nozdrzcu, a od 2010 roku jest
przewodniczącą Komisji Rewi-
zyjnej.

Od momentu rejestracji w 2003 roku Stowarzyszenia
Kobiet Wiejskich w Izdebkach Rudawcu pełni w nim funkcję
Przewodniczącej. Pani Danuta jest również członkinią miej-
scowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Od przeszło
dziesięciu lat pisze artykuły do Brzozowskiej Gazety Powiato-
wej. Ich tematem są bieżące sprawy Rudawca oraz wydarzenia
w stowarzyszeniu i jednostce. W podziękowaniu za współpracę,
podczas uroczystości 5-lecia Brzozowskiej Gazety Powiatowej
otrzymała list gratulacyjny.

W 2009 r. - podczas Podkarpackich Targów Usług
w Kołaczycach otrzymała zaszczytny tytuł „Miss Kreatywności
Podkarpacia”. Za całokształt swojej działalności w 2012 roku
otrzymała tytuł „Zasłużony dla Gminy Nozdrzec”.

Marta Bobola
zdjęcie na okładce tomiku K. Barański

KONKURS

Mamy niespodziankę dla Czytelników Brzozowskiej Ga-
zety Powiatowej. Dla dwóch pierwszych osób, które odpowie-
dzą na pytanie: "Ile gmin wchodzi w skład Powiatu Brzozow-
skiego?" przygotowaliśmy tomiki wierszy p. Danuty Czaja. Na
odpowiedzi czekamy pod adresem poczty elektronicznej: spacerkiempogminie@interia.pl

Pozwól mi jeszcze raz...

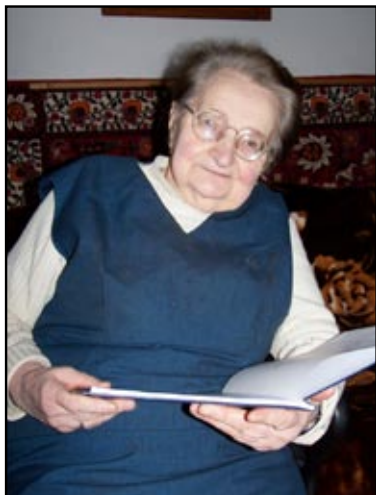
Jeszcze raz pozwól mi spojrzeć
Na łany pól i zboża szumiące,
Na ziarno, gdy poranne zorze
Rosą zmywały barwy złocące.

Jaskółczy lot pod białymi chmurami
I błękit nieba, co wróży nad nami
Pogodne dni gorącego lata...
Pozwól usłyszeć gwar dzieci i śpiew ptaka.

Pozwól mi spojrzeć na znajome ścieżki,
Gdzie stopy dziecięce zdążyły o zmierzchu
Maryi cześć oddać w kapliczce na polu,
Gdy czekała na ludzi po dniu pełnym znoju.

Jeszcze raz pozwól spojrzeć...
Na łąki bogate w zioła i trawy,
Olszynę, co zarasta strumyka brzeg prawy,
W nim wodę szemrzącą pieśń starej prawdy,
że życie przemija jak nurt wody hardy.

Zatrzymać chwile i wspomnienia



Jadwiga Gębuś

„Chwile II” to tytuł nowego tomu wierszy Jadwigi Gębuś, Poetki z Bukowa. W zbiorze znalazły się wiersze obrazujące naszą rzeczywistość oraz przywołujące wspomnienia i osoby bliskie sercu Autorki.

Jak sama o sobie mówi, nie jest osobą wykształconą. – Z uwagi na bardzo poważną, wrodzoną wadę wzroku musiałam przerwać swoją edukację po siódmej klasie. Nauczyciele namawiali moich rodziców bym mogła dalej kontynuować naukę, jednak po konsultacjach z lekarzem okulistą zdecydowali że lepiej będzie jednak przerwać szkołę. Teraz trochę mi tego szkoda, bo tych szkolnych wiadomości nieraz mi brakuje,

ale chyba najbardziej mi szkoda matematyki – bardzo dobrze sobie z nią radziłam... – wspominała z nostalgią Jadwiga Gębuś. Jednak te braki w edukacji nie przeszkodziły pani Jadwidze w tworzeniu pięknych wierszy. – One jakoś tak same składają się w mojej głowie. Nieraz wieczorem, gdy już leżę sobie w łóżku tak nagle coś człowiekowi zaświta i wtedy szybkośnięć światło i spisać to co się właśnie poskładało. Mój mąż to już tylko się śmieje, że po nocach to tylko zwieszam głowę nad papierem i skrobię moje wiersze – mówiła z uśmiechem Poetka. A wiersze są o różnej tematyce. – Wnuczka

i mąż wciąż pytają czemu te moje wiersze są takie smutne. Sama nie wiem... Dzieciństwo miałam cudowne. Jako siódme - najmłodsze dziecko byłam rozpieszczana zarówno przez rodziców jak i rodzeństwo. Moich kochanych rodziców również wspominam z sercem przepelnionym miłością i tęsknotą. To byli cudowni, szanujący się ludzie, którzy bardzo nas kochali i tę miłość dawali nam odczuć. Im to także poświęciłam kilka swoich wierszy. Poza tym opisuję w nich problemy dzisiejszego świata takie jak emigrację młodych ludzi czy rozpad rodziny. Są tam też ujęte wspomnienia wojenne, które słyszałam od mojego taty, a także wiersz o naszym wspólnym Polaku – bł. Janie Pawle II – opowiadała Jadwiga Gębuś.

Osoby które chciałyby się zapoznać z twórczością pani Jadwigi mogą to zrobić w GOKiW w Haczowie. Jej tomiki znalazły swe miejsce w tamtejszej Sali Tradycji. – Chciałabym tutaj jeszcze podziękować pani Dyrektor GOKiW - Marii Rygiel, za to że tak miło mnie przyjęła i z taką przychylnością spojrzała na to co stworzyłam. Było mi naprawdę bardzo miło i ciepło na sercu – dodała pani Jadwiga.

Elżbieta Boroń

PRZEKAŻ 1 %

POMÓŻ Ali i Ani w nierównej walce z mukowiscydozą!

Pomóż im w codziennej walce o oddech!

KRS 0000117587



www.fpd.org.pl

Fundacja Pomocy Dzieciom
im. Stanisława Bieleckiego

**KONIECZNIE Z DOPISKIEM NA FORMULARZACH PIT:
Dla Ali i Anny Dąbrowskich - Wesola 126**

POMÓŻ



Ofiarując dar z 1% dajecie Państwo dziewczynkom kolejny rok życia z zabezpieczeniem potrzebnych im leków i rehabilitacji

Alicji i Ani

TRADYCJE, ZWYCZAJE, OBRZĘDY

ŚWIĘTO OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

6 stycznia przypada – Święto Objawienia Pańskiego, po grecku zwane *epifaneją*, a potocznie świętem Trzech Króli. Jest to jedno z najstarszych i najważniejszych świąt Kościoła, ustanowione i obchodzone już w początkach III wieku, a więc wcześniej niż święto Bożego Narodzenia.

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa, właśnie w dniu 6 stycznia, święcono Boże Narodzenie, jako jedno wielkie święto Objawienia. Tradycję tę zachowują dotychczas chrześcijanie obrządku wschodniego, wyznawcy prawosławia i grekokatolicy.

Dopiero w II połowie IV wieku, do liturgii Kościoła powszechnego, wprowadzone zostały dwie odrębne uroczystości: święto Bożego Narodzenia, obchodzone 25 grudnia i święto Objawienia się Boga światu, a nie tylko pasterzom, celebrowane 6 stycznia. Jest to pamiątka hołdu, jaki Trzej Mędrcy ze Wschodu, inaczej Trzej Królowie, z Indii, Persji i Arabii, których w Polsce nazywamy Kacprem, Melchior i Baltazarem, złożyli Dzieciątku Jezus.

W Kościele dzień Trzech Króli zamyka cykl świąteczny Bożego Narodzenia. W dawnym, polskim obyczaju domowym dzień ten zamykał również czas świąteczny i szczodry, był bowiem ostatni z dwunastu szczodrych dni i wieczorów. Był to dzień odwiedzin, poczęstunków i wręczenia sobie chociażby drobnych darów.

Do domów przychodzili kołędnicy, z turoniem, z kobyłką, z niedźwiedziem, a także chłopcy przebrani za Trzech Króli, w złotych, tekturowych koronach, w uroczystych szatach, w wypożyczonych z zakrystii kościelnej kapach i ornatach. Wszyscy składali życzenia gospodarzom, prosili o datek i często w tym dniu otrzymywali suty poczęstunek. Gospodynie rozdawały im hojnie, bo był to przecież ostatni dzień szczodry: kawałki kołacza, bułki i pierogi.

Na pamiątkę cennych darów: mirry, kadzidla i złota, które przed wiekami Trzej Królowie ofiarowali Dzieciątku Jezus, w dniu ich święta, królowie polscy i magnaci obdarowywali swych dworzan kosztownymi podarkami. Za dobre sprawowanie i wzorową pracę, prezenty otrzymywała także, z rąk dziedziczki – pani domu, czeladź dworska. Częstowano także jadłem wieczne głodnych studentów i – za odgrywane przez nich, w tym dniu, komedie - nie szczędzono im datków pieniężnych. Wszystkie te dary nazywano kołędą. We wszystkich domach, i na wsi i w mieście rozdawano dzieciom czerwone jabłka i orzechy, które miały im zapewnić



rumieńce zdrowia i mocne, zdrowe zęby – jak pisze o tym w „Polskich obrzędach i zwyczajach dorocznych” ceniony etnograf dr Barbara Ogródowska.

W przeszłości, poświęconą kredą znaczone krzyż na głowach krów, aby czarownice nie odebrały im mleka, a zioła i żywice stosowano w tradycyjnych zabiegach leczniczych, np. do okadzania chorych ludzi, zwierząt i do odczyniania uroków. Na drzwiach domów do dzisiaj ludzie piszą święconą kredą poprzedzielane krzyżykami pierwsze litery imion Trzech Króli K+M+B oraz datę bieżącego roku.

W Warszawie i innych miastach Polski w 2013 r. ulicami przeszły orszaki Trzech Króli. W stolicy orszak zorganizowano już po raz piąty i stanowił go wielotysięczny tłum. Uczestnicy otrzymali korony i śpiewniki, w których zostały zamieszczone przesłania od papieża Benedykta XVI i prezydenta Bronisława Komorowskiego. 6 stycznia, w niedzielę papież Benedykt XVI pozdrowił uczestników orszaków Trzech Króli w Polsce. Barwny orszak przybył też do Watykanu na spotkanie z papieżem na południowej modlitwie Anioł Pański.

Halina Kościńska

* * * * *

* * * * *

* * * * *

HEJ, KOŁĘDA, KOŁĘDA

Przeczytałam w „Kolędowniku”, do którego słowo wstępne napisał ks. Stanisław Kardynał Dziwisz Metropolita Krakowski, że rodzinne śpiewane kolędy to modlitwa, bo piękna i głęboka jest ich treść. Są bowiem zwiastowaniem radości o narodzonym Bożym Synu. Ojciec Święty Jan Paweł II cieszył się i czekał w adwencie na kolędowe śpiewy. A potem cieszył się, gdy mógł już je śpiewać, patrząc na szopkę i choinkę. Dla Niego śpiewanie kolęd to była modlitwa.

Obecnie wierni śpiewają kolędy w kościołach, w domu raczej nie. Słuchają ich w radiu, odtwarzane z kaset magnetofonowych, czy z płyt CD oraz podczas koncertów transmitowanych przez telewizję. Zagał prawie domowy zwyczaj kolędowania od Bożego Narodzenia do Gromnicznej. Nie śpiewamy kolęd, bo po prostu ich nie umiemy. Zabiera nam czas przede wszystkim telewizja, odeszły babcie, które pamiętały słowa, no i nie każdy dysponuje śpiewnikami, kolędownikami czy kantyczkami. Większość z nas zna zaledwie kilka kolęd i to tych najpopularniejszych. Tymczasem jest ponad 195 kolęd kościelnych np. „Bóg się rodzi”, „Do szopy, hej pasterze”, „Wśród nocnej ciszy”, „Dzisiaj w Betlejem”,



„Cicha noc, święta noc”, „Gdy śliczna Panna”, „Przybieżeli do Betlejem”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, „Lulajże Jezuniu”, „Z narodzenia Pana”, „Gdy się Chrystus rodzi”, „Jezus malusienki” oraz 70 kolęd domowych i pastorałek. Te najbardziej popularne z domowego kolędowania to np. „A wczora z wieczora”, „Dnia jednego o północy”, „Północ już była”, „Jam jest dudka Jezusa mego”. Śpiewanie kolęd to był zawsze dobry pomysł na zapustne życie towarzyskie.

„Mają inne narody kolędy, ale tak pięknych jak nasze nie ma na całym świecie” – możemy powtórzyć na księdzem Melchiorze Kądziołę wydawcą najśłynniejszych i najbogatszych kantyczek z nutami w 1911 roku. Ksiądz Kądzioła pisze m.in. „Włoch lubi w kolędach pieszczotliwość, Niemiec znów daje w nich nauki i upomnienia. My, Polacy śpiewając swoje kolędy, cieszymy się tylko i radujemy z narodzenia Bożego, a poufaliśmy się z Bożą Dzieciną i jego świętą Matuchną i Józefem Starym”. „Bóg się na świat rodzi, witaj się go godzi Pójdźmy do Niego z darami Weź Kuba indyka ! Ty Wojtku cielę Ja Mu poduszeczkę z puchu uścielę Grzeško zagra w dudki, by skakał Malutki wraz z nami”.

„I ta naiwna poufalskość – pisze ksiądz Kądzioła – stanowi największą kolęd ozdobę, dodaje im wdzięku oraz krasy i sprawia, że się wszystkim tak bardzo podobają i do każdego tak serdecznie przemawiają. Za przyczyną tej naiwnej poufalskości w kolędach tych jest tyle ciepła, takie wylanie uczuć.

Ozdobą, którą się odznaczają nasze kolędy, jest także ich

swojskość, ich barwa narodowa. Kolędy opiewają narodzenie Zbawcy w Betlejem, ale to Betlejem stoi na naszej polskiej ziemi, w tym Betlejem roi się od naszych Maćków, Stachów i Wojtków. Wszystkie opisy i sceny przeniesione są do naszego kraju, w nasze chaty, w nasze stosunki. Słowem wszystko jest opowiedziane i przedstawione po naszymu”. I tak np.

„Szczęśliwe czasy nam się zjawiły

Laskawe niebie Boga spuściły

W żywot święty, niepojęty Maryi milej...”

Tak rozpoczyna się na skoczną, taneczną nutę ulubiona pastorałka sprzed lat. Po tej pierwszej zwrotce przychodzi kolej na 19 dalszych opowiadających o tym, co się działo pośród pasterzy pilnujących trzód:

„gdy zrozumieli wdzięczną nowinę,
że Panna czysta rodzi Dziecinę,
która czleku i w tym wieku,
odpuszcza winę”.

Więc oczywiście każdy brał to, co miał najlepszego i biegł składać w darze: Bartosz wziął gaskę, Kuba baranka, Błazek słodkiego mleka pół dzbanka, Jan gomółki porwał z półki. Tak się śpiewało. Słuchało się tego w prawdziwie radosnym nastroju, tym więcej, że kolędnicy napominali na koniec pastorałki:

„Ty zaś słuchaczu bądź dziś wesół,
bo nawet wszystkie skaczą żywioły,
zbądź frasunku, dodaj trunku,

co robią pszczoły”.

Śpiewamy więc kolędy i pastorałki, bo właśnie teraz jest właściwy moment, by z nich czerpać i nimi się cieszyć. Śpiewem najprościej wyrazimy naszą radość.

Halina Kościńska

PRAWOSŁAWNE ŚWIĘTO JORDANU



Prawosławne święto Jordanu – Święto Chrztu Pańskiego obchodzone jest 19 stycznia (6 stycznia w kalendarzu juliańskim).

Według nauki Kościoła prawosławnego chrzest Chrystusa, w rzece Jordan, dał początek chrześcijaństwu i stał się fundamentem wszystkich tajemnic wiary.

Święto Jordanu należy zatem do największych świąt cerkiewnych, obchodzonych bardzo uroczystie, przez wszystkich wyznawców prawosławia, także i tych żyjących w Polsce.

W wigilię święta Jordanu obowiązuje post, modlitwa i czuwanie. W domach spożywa się postną wieczerzę, podczas której wszyscy obecni dzielą się bułką praśną – prosforą, jak katolicy opłatkiem, na znak pokoju, miłości i chrześcijańskiej wspólnoty.

W samo zaś święto, w cerkwiach celebrowane są wielkie, uroczyste nabożeństwa, podczas których święci się wodę. Święci się także wodę w rzekach i strumieniach, nad które udają się, prowadzone przez prawosławnego księdza – batiuszkę, tłumne procesje wiernych. W Warszawie idą one z cerkwi

praskiej nad Wisłę, w Jabłecznej – sanktuarium prawosławnym – nad Bug, w Sanoku – nad San.

Na znak wierności tajemnicom wiary i oczyszczenia, na pamiątkę Chrztu Pańskiego, w poświęconych wcześniej wodach zanurza się trzykrotnie złożony, cerkiewny krzyż i potrójną świecę – symbol Trójcy Przenajświętszej, która zgodnie z Pismem Świętym, po raz pierwszy objawiła się nad Jordanem, w osobie stojącego w nurtach rzeki Chrystusa przyjmującego chrzest z ręki świętego proroka Jana, Boga Ojca – którego głos usłyszeli zebrani tam ludzie i Ducha Świętego, który ukazał się im przyjmując postać białej gołębiczy.

Wierni uczestniczący w święcie Jordanu, piją poświęconą wodę, czerpią ją do przyniesionych ze sobą baniek i butelek i zabierają do domu. W ciągu całego roku woda święcona w Jordan używana jest podczas domowych obrzędów i praktyk religijnych, ale także w zabiegach leczniczych: jako lek na wszystkie choroby, a w przeszłości również jako środek przeciwko czarom, złym urokom i różnym diabelskim sztuczkom.

Halina Kościńska

Dostarczanie nadwyżek żywności najuboższej ludności UE

W ramach programu realizowanego w 2013 roku, Agencja Rynku Rolnego rozstrzygnęła przetarg na dostarczanie artykułów spożywczych do organizacji charytatywnych. Przetarg został ogłoszony przez ARR w listopadzie 2012 roku i dotyczył dostawy artykułów spożywczych o łącznej wartości ok. 75,4 mln Euro tj.: ok. 309,5 mln PLN. Do ARR wpłynęły 42 oferty przetargowe, w tym 4 oferty złożone przez przedsiębiorców z innych krajów UE. Z przedsiębiorcami, którzy złożyli najkorzystniejsze oferty przetargowe ARR podpisał umowy na dostawy artykułów spożywczych do magazynów organizacji charytatywnych (16 przedsiębiorców, w tym 2 z innych krajów członkowskich UE).

Łącznie w ramach programu 2013 do organizacji charytatywnych trafi ok. 100 tysięcy ton artykułów spożywczych z różnych grup towarowych, w tym: artykuły zbożowe, mleczne, owocowo-warzywne, mięsne, cukier i olej rzepakowy. W bieżącym roku dostawy żywności będą realizowane do ponad 140 magazynów 4 organizacji charytatywnych, wyznaczonych przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej (FPBŻ, Caritas Polska, PKPS, PCK). Żywność trafi do osób uprawnionych w całym kraju za pośrednictwem ok. 7 500 lokalnych organizacji charytatywnych i pożytku publicznego.

Program „Dostarczanie nadwyżek żywności najuboższej ludności Unii Europejskiej” (PEAD) jest realizowany w Unii Europejskiej od roku 1987. Polska przystąpiła do Programu od 2004 roku. W ostatnich latach, Komisja Europejska przeznaczała na realizację programu ok. 500 mln Euro rocznie.

W programie uczestniczy obecnie 19 państw. Polska jest trzecim państwem po Włoszech i Hiszpanii pod względem wielkości budżetu przeznaczanego na program. Wartość programu w Polsce w poszczególnych latach wynosiła w 2011 roku – 75,4 mln Euro, w 2012 roku – 75,3 mln Euro, w 2013 roku – 76,9 mln Euro.



Od 2012 roku program nie jest już ściśle powiązany z rozdysponowaniem nadwyżek towarów z zapasów interwencyjnych. Środki finansowe przeznaczone na realizację programu mogą być wykorzystane na zakup produktów żywnościowych na rynku. Obecnie głównym celem programu jest zapewnienie zbilansowanej diety osobom potrzebującym (artykuły z różnych grup towarowych). Zgodnie z zaleceniami Parlamentu Europejskiego i Rady, wybór produktów do dystrybucji powinien uwzględniać wartość odżywczą i możliwości dystrybucyjne organizacji.

Osobami uprawnionymi do otrzymywania pomocy w ramach programu „Dostarczanie nadwyżek żywności najuboższej ludności Unii Europejskiej” są osoby, które znajdują się w trudnej sytuacji życiowej i potrzebują wsparcia z powodów określonych w artykule 7 ustawy o pomocy społecznej (Dz.U. nr 64, poz. 593), tj.:

- ubóstwa,
- sieroctwa,
- bezdomności,
- bezrobocia,
- niepełnosprawności,
- długotrwałej lub ciężkiej choroby,
- przemocy w rodzinie,
- potrzeby ochrony macierzyństwa lub wielodzietności,
- bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych,
- braku umiejętności w przystosowaniu do życia młodzieży opuszczającej placówkę opiekuńczo-wychowawczą,
- trudności w integracji osób, które otrzymały status uchodźcy,
- trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego,
- alkoholizmu lub narkomanii,
- zdarzenia losowego i sytuacji kryzysowej,
- klęski żywiołowej lub ekologicznej.

Damian Przedzieńkowski Agencja Rynku Rolnego
Oddział Terenowy w Rzeszowie

Michał urodził się z Dziecięcym Porażeniem Mózgowym. Od urodzenia choruje na epilepsję lekooporną. Skutkiem tej choroby jest duże upośledzenie psychoruchowe.

Dzięki wsparciu syn mógł korzystać z codziennej rehabilitacji. Udało się osiągnąć postępy, które dają nadzieję, na dalsze usprawnianie Michasia.

Michałek wymaga systematycznej i intensywnej rehabilitacji oraz uczęszczania na turnusy rehabilitacyjne, które są bardzo kosztowne. Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli i wielkiego serca o przekazanie 1% podatku dla Michasia. Każda, nawet najmniejsza kwota jest bardzo cenna i pomoże nam kontynuować niezbędną rehabilitację naszego synka.

Pomóc można przekazując 1% podatku na adres:

1. Nazwa OPP: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”
2. KRS: 0000037904
3. w rubryce „cel szczegółowy 1%” – wpisujemy: 9090 Michał Boroń

Pomóżmy Michałkowi!



BIK? ? BIG

Co to jest BIK?

Biuro Informacji Kredytowej jest instytucją powołaną przez banki i Związek Banków Polskich na podstawie art. 105 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe (Dz. U. Nr 140 poz. 939 z późn. zm.). BIK został powołany w 1997 r., a działalność rozpoczął w 2000 r. W Biurze Informacji Kredytowej gromadzone są dane w celu oceny zdolności kredytowej osób ubiegających się o kredyt. BIK gromadzi informację o wszystkich kredytobiorcach. Tak więc gromadzi zarówno dane pozytywne, wskazujące na postępowanie zgodne z warunkami umowy kredytowej zawartej z bankiem, jak i negatywne, wskazujące na nie wywiązywanie się klienta banku z postanowień umowy kredytowej.

Czy istnieje kwota od której można być wpisanym do BIK?

Nie ma takiej kwoty. Obecność w bazie BIK nie jest uzależniona od posiadania przez klienta konkretnego zadłużenia. Do bazy danych wpisywani są również poręcciele.

Czy konsument może uzyskać informacje z BIK o swojej historii kredytowej?

Tak. Każdy konsument może uzyskać informacje na temat swoich danych umieszczonych w BIK - swojej historii kredytowej. Uwaga! BIK nie udziela informacji telefonicznie. Konsument może uzyskać dwa rodzaje informacji tzw. **Informację ustawową oraz Raport PLUS.**

Informacja ustawowa to informacja dotycząca danych osobowych Wnioskodawcy przetwarzanych w zbiorach BIK, udostępniana Wnioskodawcy w trybie art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 101 z 2002r. poz. 926 z późniejszymi zmianami) nie częściej niż raz na 6 miesięcy.

W celu jej uzyskania należy wypełnić odpowiedni wniosek, który jest dostępny w Biurze Obsługi Klienta lub na stronie internetowej BIK. Następnie należy złożyć go osobiście lub wysłać listem poleconym na adres BIK, który jest zobowiązany udzielić odpowiedzi w terminie 30 dni. Odpowiedź możemy odebrać nieodpłatnie bezpośrednio w siedzibie w biurze lub na nasze wyraźne życzenie otrzymać listem po-

To samo czy nie?

leconym na wskazany przez nas adres. Raport PLUS to historia kredytowa wnioskodawcy, sporządzana w formie wydruku z systemu informatycznego i udostępniana odpłatnie na każde życzenie Wnioskodawcy.

Podstawowa opłata za udostępnienie raportu w polskiej wersji językowej wynosi 30 zł.

Podobnie jak ww. Raport Standard uzyskanie raportu PLUS wymaga złożenia odpowiedniego wniosku. Raport zostanie przygotowany bezpośrednio po złożeniu wniosku lub wyznaczony zostanie termin jego odbioru. Możemy go odebrać osobiście lub za pośrednictwem poczty.

Czy warto pobierać Raporty?

Jak czytamy na stronie internetowej BIK: „Pobierając Raporty klienci mają możliwość sprawdzenia, czy ich dane są odpowiednio aktualizowane przez banki i SKOK-i oraz czy nie mają zobowiązań, o których zapomnieli lub z którymi się nie zgadzają. Ponadto mogą zweryfikować, czy np. poręczony przez nich kredyt jest prawidłowo spłacany. A także szybko sprawdzić, czy nikt nie próbował posłużyć się ich danymi np. jeśli skradziony został dowód osobisty. Coraz więcej osób zamawia także Raporty, aby pokazać je pracodawcy, który udziela np. pożyczek na potrzeby mieszkaniowe lub innego rodzaju zwrotnej pomocy finansowej. Pobierając Raport i monitorując w ten sposób stan swoich zobowiązań można też chronić się przed nadmiernym zadłużeniem”.



Jak długo dane są przetwarzane w BIK?

Dane przetwarzane są w BIK od momentu zaciągnięcia przez konsumenta zobowiązania do momentu jego spłaty. Jeśli zobowiązanie było spłacane terminowo i klient wyraził zgodę na dalsze przetwarzanie jego danych po wygaśnięciu zobowiązania, dane te są udostępniane bankom w celu oceny zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego przez okres wskazany przez klienta.

Dane mogą być przetwarzane również bez zgody klienta przez okres 5-letni od momentu spłaty zobowiązania, w sytuacji gdy klient nie regulował zobowiązania lub dopuścił się zwłoki powyżej 60 dni oraz upłynęło kolejnych 30 dni od momentu poinformowania klienta przez bank o zamiarze przetwarzania jego danych bez jego zgody.

Dodatkowo dane dotyczące zobowiązań wszystkich klientów mogą być przetwarzane w BIK przez okres 12 lat od dnia wygaśnięcia zobowiązania, dla celów związanych z wykorzystywaniem przez banki modeli statystycznych do oceny ryzyka kredytowego. Przetwarzanie danych w tym celu nie wymaga zgód klientów, ponieważ informacje te nie odnoszą się do konkretnych osób.

Na zakończenie musimy pamiętać, że BIK może dokonać zmian danych znajdujących się w prowadzonym przez siebie zbiorze tylko na wnioski banku, z którego dane pochodzą. Dlatego, jeżeli stwierdzimy w naszej historii kredytowej nieprawidłowości musimy wystąpić z pisemną reklamacją bezpośrednio do banku, z którego nasze dane pochodzą.

Opracowano na podstawie: biuletynu SKP oraz informacji znajdujących się na stronie www.bik.pl

Irena Rapala
Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Brzozowianie w najlepszej ósemce



Koszykarze występujący jako drużyna Powiatu Brzozowskiego dotarli do ćwierćfinału Streetbasket Festival o Puchar Bieszczadzkiego Sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbył się w Sanoku 6 stycznia br.

W turnieju wzięło udział jedenaście zespołów: Gimnazjum Lesko, Panika Sanok, Poczta Królów Polskich Przemyśl, Nafta Sanok, Kazanów Przemyśl, Toxic Team Lesko, Rozenkranz Rymanów, DeF Sanok, Pominięci w Drafcie Lesko, Automania Sanok oraz Powiat Brzozowski. W grupie eliminacyjnej brzozowianie rywalizowali z ekipami Gimnazjum Lesko i Paniką Sanok. W konfrontacji z Gimnazjalistami okazali się lepsi, wygrywając 31:14, zaś w drugim meczu, z Paniką Sanok, musieli uznać wyższość rywali, przegrywając 17:59. Panika właśnie okazała się najlepsza w grupie (pokonała również Gimnazjum 55:10) i z kompletem punktów uplasowała się na pierwszym miejscu. Lokatę drugą, również premiowaną awansem do grona najlepszych ośmiu drużyn zajął Powiat Brzozowski. Na szczeblu ćwierćfinału brzozowianie trafili na Automanię Sanok, która w eliminacjach pokonała Poczta Królów Polskich Przemyśl 28:13 oraz Pominiętych w Drafcie Lesko 34:27, i z kompletem

weszła do kolejnej fazy rozgrywek. Automania kontynuowała zwycięską passę podczas potyczki z Powiatem Brzozowskim. Sanoczanie zwyciężyli 38:19 i awansowali do czwórki, zaś Powiat Brzozowski zakończył udział w zawodach.

Dodajmy jeszcze, że Streetbasket Festival wygrał Kazanów Przemyśl, pokonując w finale DeF Sanok 39:23. Natomiast na trzecim stopniu podium zawody ukończyła Automania po zwycięstwie nad Paniką 26:22. MVP wybrany został Michał Kondlik (Kazanów Przemyśl). – *Po raz pierwszy braliśmy udział w turnieju i dotarcie w nim do ćwierćfinału należy uznać za sukces. Tym bardziej, że nasz zawodnik, Patryk Kaczor wygrał konkurs rzutów za 3 punkty. Drużynę stworzyliśmy na wakacjach ubiegłego roku. Teraz trenujemy regularnie dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwartki na sali gimnastycznej w Zespole Szkół Budowlanych w Brzozowie. Kadra*



Drużyna koszykarzy Powiatu Brzozowskiego

liczy obecnie 15 osób, pochodzących z Brzozowa i okolic. Wszystkich, którzy interesują się koszykówką zachęcamy do przyścia na trening. Mamy nadzieję, że koszykarska drużyna Powiatu Brzozowskiego będzie coraz liczniejsza. Brakuje nam zwłaszcza wysokich zawodników, co utrudnia nam walkę na tablicach. Dziękujemy Starostwu Powiatowemu w Brzozowie, Henrykowi Kozikowi – Przewodniczącemu Rady Powiatu w Brzozowie, który pokrył część kosztów związanych z zakupem piłek oraz pomógł nam

uzyskać zgodę na prowadzenie treningów w „budowlance”. Ponadto wdzięczni jesteśmy firmie: ALTA za główny sponsoring oraz firmie Elan za wsparcie finansowe i Brzozowskiemu Portalowi Informacyjnemu za wsparcie medialne. Naszym celem jest udział w przyszłym roku w rozgrywkach Amatorskiej Ligi Koszykówki w Sanoku, jak i udział we wszystkich możliwych turniejach. Wciąż szukamy chętnych do pomocy. Nasz zespół dojeżdża na treningi oraz zawody własnymi środkami transportu. Każdy z nas trenuje dla przyjemności, nie biorąc za to pieniędzy. Chcemy przede wszystkim wypromować koszykówkę w naszym powiecie – powiedział Mateusz Bober, trener drużyny Powiatu Brzozowskiego.

Kadrę zespołu tworzą obecnie: Patryk Kaczor, Kamil Niezgodzki, Łukasz Wójcik, Jarosław Władysław, Dawid Świątek, Kamil Futyma, Łukasz Błaż, Mateusz Szul, Robert Szarek, Witold Ścibor, Dariusz Żmuda, Jakub Błyskał, Marcin Szaro, Daniel Antkowiak, trener Mateusz Bober.

Sebastian Czech, fot. Tomasz Sowa



Brzozowianie w jednej z akcji

Mikołajkowe Zawody Łucznicze o Puchar Burmistrza Jarosławia



zyli: Wojciech Bryś, Wiktoria Toczek, Patryk Kędra z Klubu Sagit Humniska, Hubert Piotrowski z klubu UKS Górnik Humniska.

Drużynowo zwyciężyła drużyna Sagit Humniska, zdobywając puchar w składzie: Wiktoria Toczek, Agata Ryba, Patryk Kędra.

Były to już ostatnie zawody łucznicze w 2012 roku. Teraz łucznicy przygotowują się będą do nowego sezonu, trenując na sali sportowej w Humniskach. Chętnych zapraszamy do spróbowania swoich sił w strzelaniu z łuku. Trenerem zawodników jest Jacek Ryba.

Sukcesy na koniec roku

Jeden złoty, dwa srebrne i pięć brązowych medali zdobyli zawodnicy Sagitu oraz UKS-u Górnik Humniska podczas Mikołajkowych Zawodów Łuczniczych o Puchar Burmistrza Jarosławia. 8 grudnia ub. roku rywalizowało 97 łuczników z 10 klubów.

W kategorii dzieci młodsze wśród chłopców 2 miejsce z wynikiem 310 pkt. zajął Aleksander Gdula, zdobywając srebrny medal. Z 3 miejsca i brązowego medalu natomiast cieszył się Hubert Piotrowski (309 pkt.). Obaj reprezentowali UKS Górnik Humniska.

W kategorii dzieci w rywalizacji dziewczyn pierwsze trzy miejsca zajęły zawodniczki z klubu UKS Sport Tramp Jarosław. 8, z wynikiem 286 pkt., była Patrycja Piotrowska z UKS Górnik Humniska. W tej samej kategorii wśród chłopców 3 miejsce z wynikiem 322 pkt. zajął Kamil Kędra z klubu UKS Górnik Humniska. Na 12 uplasował się Maksymilian Chudzikiewicz, zaś na 13 Bartłomiej Szybik (obydwaj z klubu Sagit Humniska).

W kategorii młodzik triumfowała Wiktoria Toczek (278 pkt.), zdobywając złoty medal, 3 miejsce i brązowy medal z wynikiem 276 pkt. wywalczyła Agata Ryba, a 4 (273 pkt.) wystrzelała Patrycja Kędra - wszystkie reprezentują Sagit Humniska. Sukcesy zanotowano również wśród chłopaków w tej kategorii. 3 miejsce i brązowy medal z wynikiem 278 pkt. wywalczył Patryk Kędra, 11 miejsce wystrzelał Jarosław Sokalski, a 13 Kacper Kij (wszyscy z klubu Sagit Humniska).

W kategorii OPEN wśród mężczyzn wicemistrzem został Wojciech Bryś (269 pkt.), na 3 stopniu podium, z wynikiem 268 pkt., zawody zakończył Mateusz Ryba. Obaj zawodnicy reprezentują klub Sagit Humniska. Następnie odbyło się strzelanie specjalne do tarczy z Mikołajem. W każdej kategorii strzelało po trzech pierwszych zawodników. Zwycię-



Drużynowo zwyciężyła drużyna Sagit Humniska

Działacze i zawodnicy klubu Sagit Humniska dziękują sponsorom za wsparcie finansowe, które pozwala na udział w zawodach: Staroście Brzozowskiemu, Burmistrzowi Brzozowa, PZ LZS w Brzozowie, firmom: Veolia Transport, Elektromontaż, Polikat, Elan, PassPol.

Tekst i zdjęcia: Zdzisław Toczek

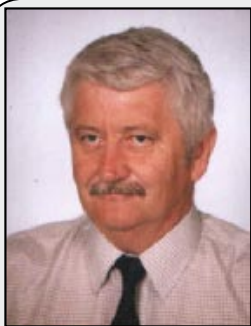


Zawodnicy Sagitu i UKS-u Górnik Humniska

Ogłoszenie

- Cięcie drewna opałowego,
- pielęgnacja ogrodów,
- wykaszanie, koszenie traw,
- usługi porządkowe: czyszczenie parkietów, malowanie, szpachlowanie ścian

tel. 661 339 327



Tadeusz Krotos

Tadeusz KROTOS

- rysownik, ilustrator, karykaturzysta

Urodził się i mieszka w Gliwicach na Śląsku. Od 1962 roku gruntował swoją wiedzę z zakresu rysunku, malarstwa i grafiki w kółkach plastycznych przy boku znanych gliwickich artystów, plastyków. Fascynuje się twórczością hiszpańskiego surrealisty Salvadora Dalí. Od 1990 r. rozpoczął przygodę z malarstwem i grafiką, a od 1996 r. z rysunkiem satyrycznym. Wykonywał ilustracje do książek. Jego rysunki prezentowane są na wystawach w kraju i za granicą.

Tadeusz Krotos wyróżniony został w Międzynarodowym Konkursie w Korei. Otrzymał wyróżnienie „BEST CARTOON” w 21 Daejeon International Cartoon Contest/DICACO. Tematem konkursu było „Nowe miasto”. Na konkurs wpłynęło 1.408 prac od 507 rysowników z 54 krajów.



Nagrodzone rysunki



TERMINARZ KINA „SOKÓŁ”

- LUTY 2013



1, 2, 3, PIĄTA PORA ROKU
4, 5 prod. Polska, od lat 12
Obyczajowy, Czas: 96 min.
reż. Jerzy Domaradzki

godz. 18:00

FERIE Z BAJKĄ

RALPH DEMOLKA
prod. USA, B/O
Animacja, Czas: 108 min.
reż. Rich Moore

11, 12, 13, 14 II godz. 10:00

8, 9, 10, 11, 12, 13, 14 II godz. 17:00



15, 16, 17, BEJBI BLUES

18, 19 prod. Polska. od lat 15

godz. 18:00

Dramat obyczajowy

Czas: 105 min., reż. Katarzyna Rosłaniec

Kasa czynna pół godziny przed seansem.

Terminarz może ulec zmianie
z przyczyn niezależnych od kina.

Tel. (13) 43 419 38 (wew. 29), www.kino.bdk.net.pl

Seanse organizowane tel. (13) 43 419 38; (wew. 26);
695 378 107.

**BARAN (21 III – 20 IV)**

W lutym uda Ci się podjąć wiele ważnych decyzji, które zmobilizują Cię do zmian w sposobie postępowania, układaniu swoich stosunków osobistych i kariery zawodowej. Dobrze byłoby, gdybyś zaczął od układania spraw z przeszłości, które do tej pory nie zostały rozstrzygnięte. Będzie Ci towarzyszyła jasność myśli, łatwiej ocenisz, z czym trzeba się pożegnać i dokąd zmierzać. Pierwsze dni lutego poświęć na odkrywanie swoich zdolności twórczych.

**BYK (21 IV – 21 V)**

Zanosi się na zmiany w sytuacji domowej. Możliwa przeprowadzka, remont mieszkania lub przemeblowanie, dzięki któremu zyskasz więcej miejsca na kogoś nowego w Twoim życiu. Będzie to czas pełen romantycznych chwil. Będziesz prowadził bujne życie towarzyskie. Nowo poznani znajomi nabiorą dla Ciebie większego znaczenia. Dzięki przyjacielom poczujesz się bezpiecznie i doceniony.

**BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)**

W tym miesiącu musisz poczynić pewne zmiany i powziąć kilka mocnych postanowień. Zaufaj swojej intuicji, ponieważ będzie silna jak nigdy wcześniej i na pewno Cię nie zawiedzie. Luty to czas, gdy będziesz miał głowę pełną pomysłów i będziesz dążył do ich realizacji. Ktoś udzieli Ci wsparcia finansowego w Twoim nowym przedsięwzięciu. Po 21 lutym czeka Cię więcej rozrywek i okazji do spotkań towarzyskich.

**RAK (22 VI – 23 VII)**

Luty będzie dla Ciebie jednym z najlepszych miesięcy w roku. Pełen fantazji i idealizmu przyniesie Ci zmiany w życiu uczuciowym, pozwoli spojrzeć z dystansem na wiele wydarzeń, które przyniósł ubiegły rok. Zauważysz, w jaki sposób układały się do tej pory Twoje relacje z partnerem, przeanalizujesz niektóre kłótnie i wyciągniesz odpowiednie wnioski.

HOROSKOP i KRZYŻÓWKA

**LEW (24 VII – 23 VIII)**

W tym miesiącu górę wezmą w Twoim życiu ambicje. Stawka będzie wysoka, ale pamiętaj, że nie wszystko sprowadza się do spraw materialnych. Spraw, aby górę wzięły Twoje ideały i wartości duchowe. Zorganizuj swój świat, dokonaj przeglądu myśli i uczuć, zadecyduj gdzie będziesz najbardziej przydatny – i tam pojawiaj się najczęściej.

**PANNA (24 VIII – 23 IX)**

W sferze materialnej znacznie Ci się poprawi. Możliwe, że otrzymasz upragnioną podwyżkę albo też pojawi się jakiś inny przyływ gotówki. W pracy także będzie ci się wiodło. Szef zacznie dostrzegać twój potencjał i inwencję. To będzie dobry miesiąc. Zakończ się, to pewne. Tylko otwórz się na tę miłość. Nie myl prawdziwego uczucia ze zwykłym zauroczeniem.

**WAGA (24 IX – 23 X)**

W drugim miesiącu Nowego Roku poczujesz się bardzo doceniony. Dodatkowo wzrośnie Twoja samoocena, pamiętaj jednak, żeby nie obraść w piórka – jest kilka spraw, które mogą w każdej chwili wymknąć się spod kontroli – w najbliższym czasie trzeba będzie je uporządkować. Niektóre wiszące w powietrzu zmiany, jakim musisz stawić czoła w lutym, dotyczyć będą Twojego domu i rodziny.

**SKORPION (24 X – 22 XI)**

Daj sobie czas na przemyślenia. Już niedługo czekają Cię ogromne życiowe zmiany. Oszczędzaj więc siły i zrelaksuj się w gronie najbliższych. Pewna starsza od Ciebie kobieta da ci kilka dobrych rad, warto jej posłuchać i wykorzystać je, gdy nadejdą zmiany. Będziesz miał sporo uroku, pewności siebie i będziesz skłonny do flirtu. W twoim domu i najbliższym otoczeniu na początku tego miesiąca będzie się dużo działo.

**STRZELEC (23 XI – 22 XII)**

Luty przyniesie Ci radosne nastawienie do życia, zmobilizuje do rozwoju, poszukiwania nowych wartości duchowych i może zmienić twórczo Twoje życie. Pojawią się nowe idee, bardzo pociągające, pozwalające Ci rozwijać Twoje zdolności. Być może zwrócisz szczególną uwagę na astrologię, dzięki której poznasz nowe aspekty swojej osobowości oraz dowiesz się na swój temat czegoś bardzo fascynującego i niesamowitego.

**KOZIOROŻEC (23 XII – 20 I)**

Wraz z początkiem roku ogarnie Cię następny przedsięwzięcia, poczujesz się gotowy do rozpoczęcia nowych planów. Zapragniesz nowych przygód i będziesz ciekawy świata. Możliwe W Twoim życiu pojawi się pewien Lew, który od samego początku obdarzy cię wielką sympatią i przyjaźnią. Po pewnym czasie znajomość ta ma szansę przerodzić się w głębsze uczucie. Pamiętaj jednak, aby zachować równowagę i rozsądek.

**WODNIK (21 I – 19 II)**

W pracy powinno Ci się układać nieźle, przede wszystkim w pierwszych tygodniach miesiąca. Mimo, że rok ten nie zacznie się dla Ciebie najlepiej, nie załamuj się. Droga do osiągnięcia sukcesu często jest narażona na przeszkody, jednak trzeba do nich podchodzić z odpowiednim dystansem – masz w sobie przecież wszystko to, czego potrzeba do zwycięstwa, musisz tylko wybrać odpowiedni moment do wykorzystania swoich atutów.

**RYBY (20 II – 20 III)**

Na początku roku uważaj na swoją rozrzutność. Ogarnie Cię beztroski nastrój i nie będziesz kontrolował swoich wydatków. Wykażesz się jednak sprytem i wykorzystasz dobrą passę, aby zapewnić sobie dodatkowe źródło dochodów. Poznasz osobę spod tego samego znaku, co Twój. Znajdziecie wspólny język i będziecie dążyć do rozwoju intelektualnego oraz fizycznego. To będzie okazją do wielu ciekawych dyskusji i nawiązania przyjaźni.

... Portman, aktorka	▼	drużyna NBA z Los Angeles	bucik na basen	morze na obrazie	solenizantka z 18 maja	włoska lub pekińska	▼	mieszkają tam żołnierze	▼	teoria dzieła literackiego	▼
matka Heraklesa	→							... Barciś, aktor		mały Zenon	
srebrna moneta	→					treściwe dla zwierząt	→				
pielęgnicowate w akwarium	→					roślina z rodziny kapustowatych	→				
klei papę	→					Alabama i Utah	→				
Kwiatkowska, aktorka	→					obywatel znad Bosforu	→				
rywalka RMF FM	→				Cezary z "Przedwojnia"		→				

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65, e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (redaktor naczelna), Anna Kałamucka (opracowanie techniczne), Dariusz Supel (opracowanie graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Halina Kościńska, Elżbieta Boroń.

Druk: Drukarnia HEDOM w Krośnie, **BGP w Internecie:** www.powiatbrzozow.pl

